Nr. 139. Sobota, 19 Czerwca 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie półroczni (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik* prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4, półrocznie 2, ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 czerwca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór J. O. księcia Eustachego Sanguszki na prezesa, a dr. Jana Mikucińskiego, adw. kr., na zastępcę prezesa rady powiatowej w Tarnowie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 czerwca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór p. Tadeusza Żelechowskiego na prezesa rady powiatowej w Rawie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 czerwca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór właściciela dóbr ziemskich Józefa Szelińskiego na prezesa, a ks. Aleksego Zaklińskiego, gr. kat. proboszcza w Starych Bohorodczanach na zastępcę prezesa rady powiatowej w Bohorodczanach.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystenta pocztowego Władysława Żralskiego z Rzeszowa do Krakowa.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała nauczyciela rzeczywistego Benedykta Antoniego Kwistka w Taurowie, rzeczywistym nauczycielem kierującym dwuklasowej szkoły ludowej w Taurowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 19 czerwca.

Odwrócona na chwilę żywszemi wypadkami na Zachodzie uwaga sfer dyplomatycznych od kwestyi wschodniej, zaczyna się ponownie niepokoić tem, co zachodzi w Bułgaryi. Objawy tego niepokoju zaznaczyły półurzędowe dzienniki berlińskie i korespondencye z Konstantynopola. Zwróciło szczególniej uwagę, że książę Aleksander wezwał reprezentantów wschodniej Rumelii razem z deputowanymi bułgarskimi do jednego zgromadzenia narodowego w Sofii. Zkądinąd znowu podniesiono, że w mowie zagajającej zgromadzenie znalazło się tylko uznanie dla wytrwałości narodu i waleczności wojska, którym to dwom czynnikom wyłącznie przypisał książę pomyślne dla Bułgaryi przeobrażenie. Otóż w pewnych sferach dyplomatycznych mniemano, że mowa powinna była wyrazić uznanie i dla usiłowań i opieki Mocarstw. Na to z kół bułgarskich odpowiedzieli bezpośrednio interesowani, że książę postąpił oględnie i nie chciał podnosić dobrej woli jednych gabinetów, ażeby nie być zmuszonym do zaznaczenia złej woli innych. Z Konstantynopola donoszą też z najwiarogodniejszych źródeł, że Turcya sama nie ma nic przeciw wezwaniu posłów rumelijskich do zgromadzenia w Sofii. Porta idzie w ustępstwach nawet tak daleko, że gotowa pominąć milczeniem, choćby zgromadzenie zamanifestowało unię rumelijsko-bułgarską. Należy skonstatować, że w tej sprawie Turcya nie zdradza wcale tyle niechęci, ile jej objawiają pewne państwa, które zdają się być w tym względzie bardziej tureckie niż sama Turcya. Porta bowiem obawia się ciągle, że agitacya panslawistyczna w Rumelii wschodniej wyzyskałaby dla swoich celów odrzucenie lub potępienie unii Rumelii z Bułgaryą. Zachodzi jednak pytanie — na które słusznie *Pol. Corr.* zwraca uwagę — coby się stało, gdyby zgromadzenie narodowe przystąpiło do formalnej proklamacyi unii Rumelii z Bułgaryą? O akcyi zbrojnej Turcyi nikt w Konstantynopolu nie myśli; byłaby ona miała niewątpliwie powodzenie w pierwszych chwilach przesilenia; obecnie wszakże stała się niemożliwą. Teraz i Mocarstwa nie wiele by mogły zdziałać w razie proklamowania unii. Jedynem niebezpieczeństwem mogłoby być żądanie Rossyi, ażeby Turcya nie dopuściła do tego zbrojną interwencya. Ale podobne energiczne wystąpienie Rossyi mogłoby doprowadzić do tak groźnych powikłań, iż wobec tego ewentualność ta przestaje być prawdopodobną. Faktem jest, że reprezentanci Mocarstw w Sofii starają się usilnie wpływać na uśmierzenie zbyt śmiałych pomysłów księcia i skłaniać go do umiarkowania. Z drugiej strony jednak, pojmują to doskonale w Konstantynopolu w sferach dyplomatycznych, że książę nie opuści dogodnej chwili dla urzeczywistnienia swoich dążności, i że nie zechce zostawić pola wpływom rossyjskim, które mogłyby przybrać szersze rozmiary.

Rada państwa.

(*LXXXIII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 17 czerwca. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10, min. 20.

W dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad nowelą cłową idzie pod obrady klasa VII (jarzyny, owoce, rośliny i części roślin), w której Rząd projektuje zmiany rozliczne, przeważnie w duchu podwyższenia cła. — Komisya wnosi przyjąć projekt rządowy.

Poseł Tausche wzywa Rząd, żeby starał się o ściślejsze przestrzeganie konwencyi międzynarodowej o tępieniu mszyc winnicznych.

Poseł Vośniak żąda podwyższenia cła od chmielu, nie stawia jednak wniosku. (Cło to ma wynosić nadal, jak i dotychczas 1[illegible] zł).

Poseł Siegl wywodzi, że podwyższenie cła od nasion handlowych byłoby więcej potrzebne, niż podwyższenie ceł od zboża. Wnosi, żeby podwyższono cło od nasion z 50 ct. na 1 zł. 50 ct., a szczegółowo jeszcze od nasienia buraczanego i koniczyny na 3 zł.

Wniosek ten odrzucono, przyjęto klasę VII wedle zgodnego z projektem rządowym wniosku komisyi.

W klasie VIII (bydło na rzeź i po-

---

22)

STAROSTA ZYGWULSKI

VI.

(Ciąg dalszy.)

Była to może ze wszystkich najstraszniejsza chwila w życiu Rotmistrza. Odnaleźć syna i być przez niego odepchniętym, odnaleźć dziecko rodzone, opłakane już oddawna i w jego spojrzeniu widzieć obojętność zimną, w tem spojrzeniu, które mu tak żywo przypominało czułe spojrzenie ukochanej małżonki, — wszakże to boleść nad wszystkie boleści!...

Ale dusza Rotmistrza przeniosła mężnie i tę straszliwą próbę. Obawiając się, aby mu znów syna gwałtownie nie wydarto, postanowił postępować spokojnie i rozważnie. Przekonawszy się zaś jako Blandrata rzeczywiście był dobrym opiekunem dla jego dziecięcia, nie wystąpił całe przeciw niemu, owszem, zgodnie się z nim porozumieć starał, prosząc jeno, aby mu syn przyznany został i przyrzekając, jako ze swej strony wszelkich sporów zaniecha i odbierać go od Blandraty nie będzie. Zdawało mu się, iż takiem postępowaniem a miłością zdoła syna od błędów kacerskich i Blandraty odciągnąć a ku sobie przywiązać. Wszystkie te jednak nadzieje zawiodły. Młody Jerzy kształcąc się dalej pod okiem Blandraty w Krakowie, był wprawdzie dla rodzica swego uprzejmym, ale wielkiego affektu dlań nie zdradzał i zawżdy ku opiekunowi swemu całem sercem lgnął, jego nauk słuchając.

— Otóż — kończył Żegota — wiecie już waszmościowie wszystko, co wam dla zrozumienia mowy przedśmiertnej Rotmistrza było potrzeba. Byłoby wprawdzie jeszcze do rozpowiadania siła, ale oto dzień już biały, jam znużony bardzo, a i waszmościom także spoczynku potrzeba, ile że p. Brzechwa, jako widzę, zaledwie już oczy roztwiera. Zresztą czegom nie domówił, tego się już łacno ze słów własnych Rotmistrza domyśleć możecie, jako on syna potem po raz drugi utracił, gdy Jerzy ze Stadnickim Stanisławem, najpierw na chlubne wyprawy rycerskie, a potem na ekspedycye rozbójnicze szedł, krewkości młodzieńczej i swej ku Stadnickiemu skłonności jeno słuchając. Snuł się za nimi długo Rotmistrz jak cień. Już starcem prawie był z nimi przy onem sławnem oblężeniu Pskowa, gdzie syn jego jako ośmnastoletni młodzieniec pięknie sobie poczynał, okazawszy się mężnym i sprawnym rycerzem. Szedł później za nimi na Węgry, ale już tam snać nie pięknych się rzeczy domacał, bo wrócił ztamtąd zgnębiony bardzo, mówiąc, że Jerzy napróżno przez niego wzywany, nie chciał Stadnickiego opuścić. Wreszcie, a było to już przy mnie w Krakowie, syn ten, fałszywemi naukami i złą influencyą Stadnickiego z prawej sprowadzony drogi, ojca stanowczo się wyrzekł i wolał z przyjacielem swoim na zatracenie iść.

Co czynił i czyni on Stadnicki, Djabłem zwan, tego już waszmościom opowiadać nie będę, boć to sprawy każdemu z was znane. W tych wszystkich niecnotach udział miał niemały rycerz Dołęga, który męztwo swoje i siłę swego ramienia nie na usługę Rzeczypospolitej ale Stadnickiemu oddał, nie bacząc na słowa upomnienia rodzica, którego już potem zgoła widzieć nie chciał i aż dopiero tu, na łożu śmiertelnem, w chwili skonu obaczył. Może też to okropne widzenie się nawróci umysł i serce Jerzego na drogę prawą, a czasby już był po temu. — Jak żył w ostatnich latach Rotmistrz, toście waszmościowie sami widzieli. Stał się odludnym i nieprzystępnym; jedyną jego pociechą była córka moja Reginka, którą od niemowlęctwa na rękach niemal własnych wychował i tak się do niej przywiązał, że gdym ja Kraków po śmierci małżonki mej opuścił, on zrazu tam chciał pozostać, lecz już w tem osamotnieniu wytrzymać nie mógł i niebawem za nami tu przyciągnął. Widzieliście jak żył: z nikim już zgoła nie mówił, jeno przedemną czasem spowiadał się z tych męczarni, jakie cierpi. Były chwile straszliwe, że przeklinał Stadnickich, a nie mogąc z serca srogiego żalu wyrzucić, nie mógł też i w religijnych pociechach ukojenia szukać; z kościoła uciekał, jeno wówczas po cmentarzu w nocy jak szalony biegał. Im bardziej posuwał się w lata, tem ów żal sroższym, bardziej nieprzemożonym się stawał. Błagałem go nieraz, aby do kościoła poszedł, przed wolą się bożą ukorzył i bogobojnemu jakiemu kapłanowi zwierzył, ale on ofuknął mnie zawżdy, mówiąc:

— Byłbym jako on Faryzeusz biblijny, który w pierś się bije a inne myśli w sercu ma. Przebaczyć nie mogę.... w duszy mam żal i przekleństwo, toż nie mogę Panu Bogu kłamać, któregobym nie oszukał, boć i przeciw Niemu i Jego woli bunt się w mej duszy podnosi....

I tak w tem utrapieniu strasznem dożył p. Szornel dni swoich ostatka.

A gdy słów tych p. Żegota domawiał, już się zrobił dzień biały. Promień wschodzącego słońca, przedarłszy się przez mgły, złocił już dachy domostw i wieże kościołów, gdy Stawski i Brzechwa pożegnawszy Żegotę i podziękowawszy mu za jego długą relacyę, a pomodliwszy się jeszcze nieco u ciała Rotmistrza, wychodzili z dworku.

Byli już na progu, gdy w tem dał się słyszeć szczęk broni i ukazał się przed nimi piękny jakiś rycerz w złocistej zbroi, który wiódł za sobą czterech pacholików, także w piękne zbroje przyodzianych. A gdy spoglądali coby to było, rycerz ów zbliżył się ku nim i rzekł:

— JW. Starosta leżajski, imćp. Łukasz Opaliński, przybywszy tu wczora, dowiedział się jako zmarł wojownik sławny, Rotmistrz JKM. imćp. Jan Szornel, a pragnąc zasłużoną oddać mu cześć, przysyła oto mnie swego dworzana i czterech pacholików zbrojnych, byśmy rycerzowi zmarłemu powinny honor uczynili, a straż przy zwłokach Rotmistrza królewskiego sprawowali. Tedy raczcie mi waszmościowie wskazać, kędy udać się mam?

Zanim Stawski i Brzechwa odpowiedzieć zdołali, wybiegł już widząc owego rycerza Żegota i bardzo pięknie go przyjął, nadmieniając wszakże, iż jest w Lublinie syn p. Szornela, który zapowiedział, że jakoweś dyspozycye co do pogrzebu rodzica ma wydać.

— Zda mi się wszakże — dodał — jako syn ów, nie będzie całe się sprzeciwiał oddaniu czci rycerskiej rodzicowi i attencyę JW. Starosty leżajskiego wdzięcznem sercem przyjmie....

A w tymże momencie ozwał się z wieży kościelnej dzwonek poranny. Wszyscy tedy głowy odkrywszy, w kornej postawie Anioł Pański odmawiać poczęli, poczem ów rycerz szedł już do wnętrza dworku i do komnaty, kędy na wysuniętym tapczanie spoczywał Rotmistrz Szornel w świąteczne przyodziany szaty, a z takiem jasnem, spokojnem obliczem, jak nigdy za żywota. Już wszelkie troski i burze wewnętrzne stłumiła śmierć; twarz wypogodzona miała na sobie piętno zupełnego ukojenia i doznanej przed skonem pociechy. Na czoło, okolone białemi jak śnieg włosami, padał z góry, od okna, promień słoneczny, jaśniejszy od światła zażegniętych gromnic....

Tedy ów rycerz pokląkł i modlił się jeszcze chwilę, a potem pacholików swych ustawił w czterech rogach tapczanu, na

ciągowe) projektuje Rząd zmiany następujące: Podwyższyć cło od wołów z 10 zł. (od sztuki) na 15 zł. (z państw zaś, mających z monarchią traktat handlowy, cło to ma wynosić tylko 4 zł.); od młodego bydła z 2 zł. na 3 zł. (przy traktacie 75 ct.); od cieląt z 1 zł. na 1 zł. 50 ct. (przy traktacie 40 ct.) Komisya wnosi przyjąć projekt rządowy.

Pos. Türk odpowiada na zaczepki Plenera w dyskusyi ogólnej. Pos. Plener zarzucił antisemitom, że szczują, nie czyniąc wniosków; sam atoli także nie stawił wniosku, w którymby wypowiedział, jak sobie wyobraża nałożenie kagańca antisemitom, lecz odwołał się tylko do władzy prezesa, co bardzo podobne do wołania o policyę. (*Huczne brawo! z skrajnej lewicy*). Takie wołanie z ust przywódcy liberałów dowodzi tylko, jak stronnictwo to pojmuje liberalizm — zupełna wolność dla niego samego, a uciemiężenie dla wszystkich innych. Mowca zapewnia, że nie ulągł się wołania pos. Plenera i zawsze spełni swój obowiązek. Frazesami nie stłumi się antisemityzmu, który trwać będzie dopóki nie ustanie przyczyna. Co do rzeczy samej, przemawia za projektem rządowym.

Klasę VIII przyjęto, a bez dyskusyi uchwalono klasę IX (inne zwierzęta), w której cło od ryb i raków podwyższone jest z 1 złr. na 2 złr., od ostryg, homarów i innych skorupiaków morskich, tudzież od żółwi z 10 zł. na 25 zł.

W klasie X (płody zwierzęce) projektuje Rząd zmiany: podwyższyć cło od miodu z 1 zł. 50 ct. na 6 zł., od wosku, dotychczas nie rozróżnianego, pozostawić cło 5 zł. tylko co do pozostającego w stanie naturalnym, od preparowanego zaś (bielonego, zabarwionego) podwyższyć z 5 złr. na 10 złr. Komisya wnosi przyjąć projekt rządowy.

Pos. Türk wnosi nałożyć na mleko (dotychczas wolne od cła) 1 zł. od centnara metrycznego.

Wniosek ten nie zyskuje nawet dostatecznego poparcia. Klasa X przyjęta, jak wyżej.

W klasie XI (tłuszcze) Rząd projektuje zamiast dotychczasowego cła 4 zł. ustanowić po 6 zł. od kwasu stearynowego i palminitowego, tudzież od czyszczonej parafiny, a pozostawić 4 zł. od cerazyny i od nieczyszczonej parafiny.

Pos. Heilsberg dziwi się, że od tłuszczów i męszanin tłuszczowych cło ma pozostać niezmienione w wysokości 1 złr., czyli innemi słowy, że interes kilkunastu osób, przerabiających tłuszcze, ma odnieść zwycięztwo nad interesem całego stanu rolniczego. Wnosi zatem podwyższyć to cło na 12 złr. i odesłać wniosek ten do komisyi dla szybkiego zdania sprawy.

Pos. Hausner, przytoczywszy liczby statystyczne, odnoszące się do produkcyi parafiny w Galicyi i w krajach zagranicznych, wykazuje, że cło dotychczasowe nie chroni produkcyi galicyjskiej od konkurencyi zagranicznej. Pod panowaniem tego cła, dowóz parafiny zagranicznej wzmógł się z 5400 centnarów metrycznych do 22.000 i zagraża upadkiem produkcyi galicyjskiej, którą warto podtrzymać, bo reprezentuje wartość 8 milionów złr. rocznie. Upadek byłby tem pewniejszy, ile że Rząd, wbrew doświadczeniu co do nafty, którą przewozi się z zagranicy sztucznie zanieczyszczoną po niskiem cle, chce zaprowadzić różnicę w ocleniu parafiny oczyszczonej a nieczyszczonej, tj. upremiować dowóz parafiny sztucznie zanieczyszczonej. Przeciw tej to różnicy zwraca się mowca i wnosi, aby od parafiny, bez względu na to, czy czyszczona czy nieczyszczona, pobierano równe cło w wysokości 6 złr.

Pos. Kreuzig popiera wniosek Heilsberga, a na wypadek, gdyby nie przyjęto cła od tłuszczów w wysokości 12 złr., wnosi przyjąć je przynajmniej w wysokości 8 złr. Mowca motywuje potrzebę tak znacznego podwyższenia cła od tłuszczów tą okolicznością, że tanie ceny łoju wpływają na podrożenie cen mięsa dla konsumenta, bez najmniejszej korzyści dla rolnika, sprzedającego bydło na rzeź. Podwyższeniem cła od tłuszczów, dotknięta będzie fąbrykacya stearyny; ta jednak łatwo to zniesie, gdy tymczasem stan rzeczy, którego przyczyną są niskie ceny łoju, jest nieznośny zarówno dla producentów, jak konsumentów mięsa. (*Brawo! z lewicy.*)

Komisarz rządowy, radca ministeryalny bar. Kalchberg wywodzi, że zadość uczynienie petycyom o podwyższenie cła od tłuszczów byłoby lekkomyślnością. Petycye wyszły od rzeźników, a tym powiodło się przekonać Towarzystwa gospodarskie, iż niskie ceny łoju pociągają za sobą niskie ceny bydła. Dowodu na to nie ma; owszem ceny bydła od r. 1877 do r. 1885 ustawicznie się wzmagały, dopiero w ostatnim czasie nastała zniżka, a tymczasem dowóz łoju zmniejszył się od r. 1877 bardzo znacznie. Prawdziwą przyczyną obniżki cen bydła jest nadmierna produkcya. Z podwyższenia cen łoju rolnik niczego spodziewać się nie może, bo sam łoju nie sprzedaje, lecz musi używać pośrednictwa rzeźnika, który jest złym pośrednikiem. Zresztą wnioskodawcy, którzy żądają podwyższenia cła od tłuszczów, powinniby konsekwentnie żądać także podwyższenia ceł od surogatów, bo przemysł tłuszczowy w braku łoju będzie używał jądr palmowych, co do których zapadła już uchwała, że mają być wolne od cła. Holandya, Francya Ameryka nie mają ceł na łoje, Niemcy także nie. Gdyby tedy w Austryi nałożono tak wysokie cło na łoje, austryacka produkcya margarynu nie mogłaby już nic do Holandyi eksportować; a gdyby ten eksport, reprezentujący w r. 1880 około 10 milionów zł. wartości, ustał, wtedy ceny łoju nie tylko nie podniosłyby się, lecz owszem obniżyłyby się jeszcze więcej. Mowca polemizuje w dalszym ciągu przeciw wywodom Plenera w dyskusyi ogólnej, że nowela cłowa jest właściwie projektem tylko rządu węgierskiego. Węgry żądały tylko ceł rolniczych, a Rząd austryacki w zamian zażądał ceł przemysłowych; co do niektórych rząd węgierski długo się opierał. O wniosku Hausnera powiada mowca, że Węgry może zgodzą się nań, ale trudno żądać równego cła od surowca dającego 50 — 60 prct. czystej parafiny, jak od parafiny już czystej.

Pos Rogl (włościanin) popiera wniosek Heilsberga, przeciw któremu to tylko nadmienia, że 12 zł. byłoby za wiele. Niech komisya dobrze zbada tę sprawę; potrzeba tego tem więcej, ile że projekt rządowy nie odróżnia tranu rybiego od tłuszczów zwierząt ssących

Sprawozdawca komisyi pos. Meznik oświadcza się za odesłaniem wniosków Heilsberga i i Kreuziga do komisyi; zaleca także wniosek Hausnera ku przyjęciu.

W głosowaniu przyjęto klasę XI, z wyjątkiem łojów, z poprawką Hausnera, a pozycyę łojów odesłano do komisyi.

Co do klasy XII (oleje tłuste) projektuje Rząd podwyższyć cło od oliwy, oleju z maku, buczyny, słonecznika i t. p. z 4 zł. na 8 zł, rzepakowego i lnianego z 2 zł. na 4 zł. Komisya akceptuje. — Izba uchwala bez dyskusyi.

Zmiany w klasie XII (napoje), mianowicie podwyższenie cła od wódki francuskiej i koniaku z 24 zł. na 40 zł., od octu w sądkach z 3 na 5 zł., w butelkach i bańkach z 8 na 10 zł., uchwalono po kilku uwagach pos. Fürnkranza o potrzebie granicy cłowej między Austyą a Węgrami dla konkurencyi win węgierskich z austryackiemi i o zupełnie bezskutecznem wykonywaniu ustawy o winach fałszywych.

W klasie XIV (pokarmy), projektowane przez Rząd zmiany polegają na podwyższeniu ceł od chleba z 1 złr. 50 ct. na 3 zł. 75 ct., makaronu i podobnych wyrobów z ciasta, tudzież sago i surogatów jego z 6 zł. na 10 zł., kiełbas i kiszek z 20 zł. na 25 zł, sera z 10 zł. na 20 zł., kakao, czekolady i surogatów z 50 zł. na 60 zł. Komisya wnosi przyjąć te zmiany. Izba uchwala je po przemówieniu pos. Nabergoja o upadaniu tryesteńskiego handlu komisowego.

Klasa XV (drzewo, węgiel i torf) nie jest objęta nowelą; wszystko to wolne od cła i ma wolnem pozostać.

Pos. Türk wywodzi, że niemieckie cła na drzewo bardzo dały się we znaki szląskim i czeskim tartakom; wnosi nałożyć cło w wysokości 50 cnt. na drzewo surowe, surowo obrobione, na klepki i na deski.

Pos. Tausche popiera ten wniosek z względu na upadający przemysł torfiarski, który tylko przez nałożenie ceł na drzewo ożywić się może.

Pos. Kreuzig również popiera wniosek, a na wypadek odrzucenia żąda przynajmniej uchwalenia proponowanej przez komisyę rezolucyi: „Wzywa się Rząd, aby celem ułatwienia wywozu drzewa pochodzenia austryackiego do Niemiec, starał się o stosowne uregulowanie ceł niemieckich.“

Pos. Exner wywodzi, że ponieważ Austrya o wiele więcej drzewa wywozi, niż dowozi, przeto nałożenie cła na drzewo byłoby szkodliwe.

Pos. Wenger wnosi rezolucyę, wzywającą Rząd, aby porozumiał się z rządem węgierskim co do zaprowadzenia ceł od drzewa w równej wysokości z niemieckiemi.

Pos. Siegl wykazuje, jak szkodliwie wpływają cła niemieckie na szląski przemysł drzewny i popiera wniosek Türka, tudzież przytoczoną powyżej rezolucyę komisyjną.

W głosowaniu odrzucono wniosek Türka, uchwalono tylko rzeczoną rezolucyę.

Na tem przerwano obrady.

Sprawozdawca komisyi pos. Meznik żąda upoważnienia, aby mógł ustnie zdać sprawę z obrad komisyjnych nad wnioskami Kreuziga i Heilsberga o tłuszczach. — Izba przyz ala

Koniec posiedzenia o godz. 3 m. —. Następne dziś wieczorem.

(LXXXIV posiedzenie Izby poselskiej).

† **Wiedeń**, 17 czerwca (*Korespondencya Gaz. Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 7 min. 15.

Od Rządu wniesiono projekty ustaw o nieoprocentowanych zaliczkach na rzecz odbudowania miasta Stryja; o spłacie nieoprocentowanych zaliczek, danych gminom w Tyrolu i Karyntyi w roku 1882 z okoliczności powodzi; o umowie między Rządem a salcburską reprezentacyą krajową w sprawie tak zwanego długu inwazyjnego. Żaden z tych projektów nie jest jeszcze rozdany.

Pos Menger wnosi interpelacyę do Prezesa gabinetu, dla czego nie odpowiedział dotychczas na interpelacyę w sprawie zbezczeszczenia pamięci poety Antoniego Auersperga w Lublanie i co myśli w tej sprawie uczynić.

W dalszym ciągu dyskusyi szczegółowej nad nowelą cłową sprawozdawca komisyi pos. Meznik zdaje naprzód sprawę z obrad jej nad wnioskami Heilsberga i Kreuziga o podwyższeniu cła od tłuszczów. Komisya wnosi odrzucić je.

Pos. Heilsberg widzi w tym wniosku dowód, jak mało na seryo brane są interesa stanu rolniczego; postanowienie komisyi nazywa mowca drakonicznem.

Pos. Kreuzig powiada, że miliony ludności spodziewały się po noweli cłowej głównie tańszego mięsa; tymczasem przeważył interes kilkunastu fabrykantów nad interesem milionów. Takie postępowanie musi podkopać zaufanie do instytucyj parlamentarnych. Mowca podtrzymuje swój wniosek.

Sprawozdawca komisyi pos. Meznik oburza się na pos. Heilsberga, że nazwał uchwałę komisyi drakoniczną, sumaryczną, lekkomyślną. (*Głośne protesty z lewicy*: tego nie powiedział!) tak jest; wyrazów takich nie godzi się używać. (*Powtórne jeszcze głośniejsze protesty:* to nie prawda! to bezczelność!) W komisyi nie było ani jednego głosu za wnioskami Heilsberga i Kreuziga. Jakże tedy można miotać na nie takie inwektywy? Wnioski te byłyby tylko w interesie rzeźników, a komisya nie jest przecież na to, żeby dogadzać rzeźnikom. Rolnicy nicby nie zyskali. Podwyższenie cła od łojów sprowadziłoby tylko represalia ze strony Niemiec. (*Huczne brawo! z prawicy.*)

Pos. Heilsberg, prostując twierdzenie pos. Meznika, oświadcza, iż nie użył wyrazów „sumaryczne, lekkomyślne“, a pos. Meznik rozmyślnie podsunął je mu, aby módz go mentorować, do czego zresztą, czy tak, czy owak, nie ma żadnego prawa, bo krytyka użytych wyrazów należy do prezesa Izby. (*Huczne brawo! z lewicy.*)

Sprawozd kom. pos. Meznik stwierdza, że pos. Heilsberg nie teraz wprawdzie, ale na pierwszem posiedzeniu dzisiejszem, (*śmiechy na lewicy*) użył owych wyrazów; a czy użył ich w południe, czy wieczorem, sprawozdawca komisyi ma obowiązek odeprzeć takie napaści.

W głosowaniu przyjęto cło na łoje i rybi tran bez zmiany, t. j. w wysokości dotychczasowej 1 zł., czyli wedle zgodnego z projektem rządowym wniosku komisyi, a odrzucono wnioski Heilsberga i Kreuziga.

Następnie bez dyskusyi uchwalono w klasie XVII (kopaliny) podwyższenie cła od ziem farbowych z 20 ct. na 1 zł.; w klasie XIX (farby i garbniki) podwyższenie cła od rozdrobnionych drzew farbowych z 50 ct. na 1 zł., a obniżenie cła od nich w stanie fermentacyi z 3 zł. na 2 zł.; w klasie XX (gumy i żywice), podwyższenie cła od asfaltu i bitumu z 1 zł. na 1 zł. 50 ct.

Następują obrady nad klasą XXI (oleje kopalne, smoła z węgla brunatnego i łupku). Rząd projektuje zmiany następujące: Podwyższyć cło od olejów tych i smół surowych i bez poprzedniego rafinowania lub oczyszczenia nieprzydatnych do oświetlenia: a) ciężkich, których gęstość przy 12 stopniach ciepła wedle termometru Reaumura przechodzi 830 stopni, to jest 830/1000 gęstości czystej wody, z 1 zł. 10 ct. na 1 zł. 42 ct.; b) lekkich, których gęstość wynosi 830 lub mniej stopni, z 2 zł. na 2 zł. 10 ct. (jest to pozycya 119 — tak też wszędzie dla krótkości nazywać ją będziemy); od olejów rafinowanych i półrafinowanych: a) ciężkich, ponad 880 stopni, ciemnych, tudzież od odpadków z destylacyi olejów kopalnych, ustanowić cło 3 zł. (dotychczas jest 1 zł. 90 ct. od ciężkich, ponad 870 stopni); b) ciężkich, ponad 880 stopni, żółtych lub czerwonawożółtych, tudzież od mazi, choćby męszanych z zwierzęcemi lub roślinnemi olejami lub tłuszczami, ustanowić cło 5 zł. (dotychczas jest 1 zł. 90 ct. od ciężkich, ponad 870 stopni; jest to pozycya 121). W adnotacyi rozszerzony jest podatek spożywczy na destylowany w granicach państwa olej ponad 870 stopni, nieprzechodzący jednak 880 stopni. W drugiej adnotacyi pozostawia się od surowej nafty rumuńskiej ponad 830 stodni cło w dotychczasowej wysokości 68 ct., ale dodany jest przepis, że to cło służy tylko dowozowi aż do ilości 200.000 centnarów metrycznych rocznie. W trzeciej adnotacyi wolne dotychczas od cła oleje mineralne niżej 770 stopni, służące do rozczynów lub ekstraktów w celach przemysłowych, obłożone są cłem 3 zł. — Komisya wnosi podwyższyć pozycyę 119*a* na 2 zł., dodając wyrazy, że „z destylacyą połączone“ być musi rafinowanie lub oczyszczenie tych olejów, aby je uczynić przydatnemi do oświetlenia. Wszystko inne wnosi komisya przyjąć wedle projektu rządowego. Mniejszość komisyjna atoli, składającą się z 13 członków, wnosi nałożyć na oleje bez poprzedniego rafinowania lub oczyszczenia, nieprzydatne do oświetlenia, cło w wysoko ci 9 zł., a ewentualnie 8 zł. 50 ct., z zastrzeżeniem, że destylatorowi zwróci się część pewną w miarę ilości odpadków.

Do głosu przeciw wnioskom większości komisyjnej zapisało się 21 posłów. między nimi poseł Lewakowski, tudzież pp. Lienbacher, Bärnreither i Kowalski; za wnioskami większości: pp. Grochol-

---

którym spoczywały zwłoki, sam zaś miecz z pochwy wydobył i stanął u wejścia, zapaliwszy małe świeczki woskowe na hełmie swym i tarczy. — A tu już i wóz wielki zajechał przed dworek, przywożąc z polecenia p. Opalińskiego, opony axamitne czarne i żałobne sukna dla przybrania komnaty, w której spoczywały zwłoki Rotmistrza, już cale obojętnego na te ziemskie honory. Równocześnie w kościołach uderzono w dzwony a lud coraz tłumniej począł się gromadzić u wrót dworku.

VII.

Stanisław Stadnicki przyjechawszy w dzień śmierci Rotmistrza Szornela do Lublina, ani się spodziewał, iż jego kompania tejże nocy wpadnie do miasta; dał bowiem wyraźny rozkaz aby cała ta hałastra na przedmieściu Wieniawa pozostała, do Lublina, gdzie podówczas trybunał roki swe odbywał, nie ważąc się wkraczać. Był zaś właśnie w tym momencie bardzo ponury i w jakowejś posępnej medytacyi pogrążony.

Zająwszy w gospodzie „pod Barankiem“ małą komnatę obok iżby, gdzieśmy p. Niezabitowskiego widzieli, pomimo spóźnionej pory o spoczynku cale nie myślał, lecz dając folgę wewnętrznemu wzburzeniu, które się na jego obliczu wyraźnie odbijało, to usiadał na ławie przed stołem, głowę na ręku wspierając, to zrywał się i w alteracyi wielkiej po izbie biegał a urywanemi słowy nie wesołe wypowiadał myśli. Cisnęły mu się one tłumem do głowy i nie dawały spoczynku. Cała przeszłość, tak zda się niedawna a tak od chwili dzisiejszej odmienna, stawała mu przed oczy. Wszak to przed laty i tu w Lublinie wielokrotnie on bywał. Jeszcze prawie młodzieńcem, a już rozgłosem rycerskiego animuszu i męztwa w podolskich i inflantskich wyprawach wsławiony, witany był zawżdy przez szlachtę z zapałem: sława jego czynów walecznych biegła wszędy przed nim, torując mu drogę nawet wśród nieznanych okolic i ludzi. Opowiadano sobie wszędy, jako on jeszcze pod Gdańskiem, w pojedynkowych utarczkach zawżdy szczęśliwie a mężnie z rebellizantami się potykał, jako pod Toropcem Mikołajowi Jazłowieckiemn życie ocalił, jako pod Pskowem zsiadłszy z towarzyszami swymi z konia, pieszo do szturmu szedł, zagrzewając innych przykładem bohaterstwa swego...

A wszakżeż on i teraz — teraz silniej niż kiedykolwiek, czuje w sobie ów ogień zapału, który go niegdyś ku zwycięztwom wiódł? wszak on i dzisiaj gotów jest w walce orężnej nieść życie w ofierze? wszak po moskiewskiej wyprawie, szukając okazyi do czynów rycerskich, szedł aż na Węgry i tam pod zamkiem Berynem na pięćdziesięciu Turków w dziesięć jeno koni skoczył i do odwrotu ich zmusił? Żali on dzisiaj nie ten, którego zwano „junak serdeczny“?

Zerwał się Stadnicki od stołu, a twarz blada gorączkowym zapałała rumieńcem. Począł biegać po izbie.

Junakiem ci on jest — i niczego się nie zlęknie, choćby w ogień iść, aleć już nie serdecznym junakiem... Goryczą zapłynęło mu serce, szyderstwem wykrzywiły usta, jakaś klątwa spadła na żywot cały. Zawrócić się już niepodobna, jak nie można wymazać wspomnień a z duszy srogiego żalu wyrzucić!...

— Cóżem miał za krwawe usługi me? szeptał i pięście zaciskał.

A niewidzialna jakaś ręka kreśliła przed jego okiem coraz posępniejsze obrazy przeszłości. Przygasła źrenica zapalała się raz ogniem młodości, to ciskała iskry tłumionego gniewu, to się zasuwała szarą zwątpienia pomroką.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

WRATYSŁAW DANIŁOWICZ.

ski, Chamiec i Klaicz (który jednak podobno wyjechał z Wiednia).

Sprawozdawca większości komisyjnej pos. Meznik zagaja obrady krótkim wywodem, w którym zwalcza naprzód wniosek mniejszości jako niewykonalny pod względem kontroli: czy destylacya przerabia tylko naftę zagraniczną, czy galicyjską, czy też mięszaną. Wniosek mniejszości wykluczyłby surową naftę galicyjską z niegalicyjskich destylarń austro-węgierskich. Następnie przedstawia, że prosta formuła arytmetyczna dowodzi. iż cło 1 zł. 42 ct. od nafty surowej najzupełniej wystarcza na ochronę produkcyi galicyjskiej; bo skoro dotyczczas od surowca dającego 65 prc. czystej nafty wystarczało dla ochrony przemysłu galicyjskiego cło w wysokości 1 zł. 10 ct., to teraz, gdy się przekonano, że ten surowiec daje 85 prc., musi wystarczać podwyższenie cła na 1 zł. 42 ct. Aby jednak uczynić zadość pewnym życzeniom komisya jeszcze je podwyższyła na 2 zł. Mowca w wywodzie swym powołuje się na orzeczenia znawców w ankietach, które to cytacy niedobrze są dosłyszane w loży dziennikarskiej.

Sprawozdawca mniejszości komisyjnej pos. Edw. Süss bardzo obszernym wywodem, który streścimy w następnem sprawozdaniu, motywuje wniosek mniejszości komisyjnej.

Poczem na powszechne żądanie prezes zamyka posiedzenie o god. 9 m. 45. Następne jutro.

Z Koła polskiego.

Z Koła polskiego otrzymujemy następujący komunikat:

Na posiedzeniu Koła poselskiego polskiego w dniu 11 t. m. wieczór, powzięto następujące uchwały co do spraw, będących na porządku dziennym następnego posiedzenia Izby. Mianowicie: postanowiono głosować za wnioskami komisyi budżetowej co do zaprojektowanego przez rząd powiększenia sumy na regulacyę rzeki Adygi i co do kredytu na zakupno placu i budowę kliniki w Krakowie; wreszcie za wnioskami komisyi kolejowej co do budowy drogi żelaznej z Hopelje do Tryestu. Następnie przystąpiono do dalszych obrad szczegółowych nad pozycyami zaprojektowanej taryfy cłowej. Uchwalono głosować w Izbie za zaprojektowanemi zgodnie przez rząd i komisyę cłową podwyższeniami ceł od zboża, wprowadzanego do Monarchii Austryacko-Węgierskiej; zaś co do wnoszonych przez mniejszość komisyi cłowej wyjątków w tej mierze dla południowego Tyrolu i Gorycyi, uchwalono na wniosek p. Smarzewskiego pozostawić decyzyę komisyi parlamentarnej Koła. Dalej uchwalono głosować bez zmiany za zaproponowanemi przez komisyę cłową cłami od wprowadzanych do Monarchii jarzyn, owoców, bydła i ryb. — Co do XI. klasy produktów, obejmującej różne tłuszcze mineralne i zwierzęce, postanowiono głosować za zaprojektowanem przez komisyę cłową cłem 6 zł. od 100 klgr. tłuszczów, wymienionych w pozycyi 67, mianowicie: wszelkiej parafiny i kwasu stearynowego, a na wniosek p. Hausnera uchwalono wnieść do pozycyi 68 poprawkę, aby wykreślić z tej pozycyi „parafina nieczysta“, naznaczając jednakowe cło w powyższej pozycyi dla parafiny czystej i nieczystej. Upoważniono p. Hausnera do wniesienia w Izbie tej poprawki i jej uzasadnienia. Następnie po dłuższej dysknsyi uchwalono głosować na wniosek p. Grocholskiego, za podwyższeniem cła od łoju, wprowadzanego do Monarchii dotychczas za cłem 1 zł. od 100 klgr., gdy wniosek o podwyższenie tego cła postawiony będzie przez inne stronnictwo; cofnięto zaś wnioski, oznaczające już podwyższenie tego cła do 3 zł. Dalej uchwalono głosować bez zmiany za propozycyami rządowemi, przyjętemi przez komisyę cłową, co do ceł od olejów roślinnych, napoi gorących, chleba, serów i innych przedmiotów żywności, ziem i drzew farbierskich, smoły, żywic i gumy.

Wreszcie przystąpiono do obrad o cłach od przedmiotów, wymienionych w klasie XXI t. j. olejów kopalnych. Poseł Chamiec wniósł, aby co do pozycyi 119 głosować za wnioskiem komisyi cłowej, brzmiącym: „Olej mineralny surowy, z wyjątkiem wymienionego w pozycyi 120, lub olej nie przydatny do oświetlania bez poprzedniego z destylacyą połaczonego rafinowania lub wyczyszczenia: a) ciężki, którego ciężar gatunkowy przy 12° Reaumura przewyższa 830° — 2 zł. od 100 klgr.; b) lekki, mający 830° lub mniej ciężaru gatunkowego 2 zł. 10 ct. od 100 klgr.“, jednak z tą poprawką, aby w tej drugiej podpozycyi w miejscu 2.10 ct. naznaczyć cło 2.40 ct. aw.

Poseł Chrzanowski przedłożył, aby w razie przyjęcia przez Koło wiosku komisyi cłowej, wnieść do niego trzy ważne poprawki, z któremi cały wniosek brzmiałby: Pozycya 119 „Olej mineralny surowy z wyjątkiem wymienionego w pozycyi 120, lub olej nie przydatny do oświetlania bez poprzedniego z destylacyą połączonego rafinowania: a) ciężki, którego ciężar gatunkowy przy 12° Reaumura, przewyższa 850° — 2 zł. od 100 klgr., b) lekki, którego ciężar gatunkowy jest 850° lub mniej stopni — 2 zł. 90 ct. od 100 klgr.“ Po uzasadnieniu tego wniosku przez wnioskodawcę i kilku przemowach, przewodniczący zamknął posiedzenie, odraczając dalsze obrady do następującego.

Posiedzenie Koła poselskiego polskiego w dniu 16 t. m. poświęcone było całe obradom co do ceł od olejów mineralnych. Wśród tych obrad, p. Gniewosz uczynił wniosek, aby posłowie polscy głosowali w Izbie za wnioskiem p. Suessa. Pos. Żuk-Skarszewski przedłożył następujący wniosek: „Gdyby wniosek p. Grocholskiego, wraz z poprawkami posła Chrzanowskiego, lub chociażby innem lecz w każdym razie takiem uzupełnieniem, jakie się dla ochrony naszego krajowego przemysłu naftowego okaże wedle rachunku koniecznem, na to, aby położenie ich nowe nie było gorszem niż im je (przy ochronie falsyfikatu od importu) przyznaje ustawa z 25 maja 1882 r., napotkał na przeszkody ustawodawcze — to na taki przypadek Koło zastrzega sobie powrót do swej uchwały z dnia 27 maja r. b., mianowicie popierania lub podjęcia wniosku posła Ed. Suessa“.

Po bardzo długich rozprawach przystąpiono do głosowania.

Wniosek p. Gniewosza, aby Koło głosowało w Izbie za wnioskiem p. Suessa odrzucono wszystkiemi głosami przeciw 14. Poprawki p. Chrzanowskiego odrzucono w imiennem głosowaniu 21 głosami przeciw 20 mianowicie: przeciw poprawkom głosowali pp.: Abrahamowicz, Benoe, Biliński, Bobrzyński, Chamiec, Chotkowski, Gołuchowski, Jaworski, Kielanowski, Klucki, Lewicki. Łoś, Madejski, Orzechowski, Popowski, Ruczka, Smolka, Stadnicki, Świeży, Tyszkowski i Wolański.

Za poprawkami głosowali pp: Czajkowski Alfons, Czartoryski, Czerkawski, Chrzanowski, Dzwonkowski, Gniewosz, Hausner, Jasiński, Kopyciński, Lewakowski, Machalski, Mochnacki, Rapaport, Sawczyński, Żuk-Skarszewski, Smarzewski, Starzyński, Wysocki, Zawadzki, a Bloch tylko za pierwszą poprawką.

Następnie przyjęto wniosek komisyi cłowej z poprawką p. Chamca, a odrzucono wniosek p. Zuka-Skarszewskiego. — Przy o[illegible]ach co do postępowania w Izbie, p. L[illegible]kowski wniósł, aby go uwolnić od soli[illegible]ci z Kołem, t. j. pozwolić głosować [illegible] Izbie prz[illegible]w uchwałom Koła. Wniosek ten Ko[illegible]iło ogromną większością. Wreszcie Koło prawie jednomyślnie upoważniło p. Grocholskiego do przemawiania w tej sprawie w Izbie i postawienia przyjętego wniosku.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 16 czerwca.

XX W drugie święto z powodu przyjazdu 240 Czechów, osiadłych w Niemczech, wydarzyły się tutaj uliczne zatargi pomiędzy policyą a tłumem, odprowadzającym gości z dworca, które wprawdzie są pożałowania godne, ale jednak nie zasługują na wrzawę, jaką z tego powodu podniesiono w prasie. Dzienniki czeskie usiłują całą winę zwalić na komisarza policyi Poleczańskiego, który nie dość grzecznie wezwał tłumy, aby zaniechały zbyt głośnego śpiewania, a ponieważ ten komisarz pono pochodzi z Galicyi, *Narodni Listy* zaś skwapliwie korzystają z każdej sposobności, aby zaznaczyć swój wstręt do nas, przeto zauważyły wczoraj, „że ten p. Poleczański zdałby się na faktora na jakim wielkim majątku w Galicyi, ale nie odpowiada zadaniu komisarza w wielkiem mieście cywilizowanem!“ Tymczasem sprawa ta wywołała oddźwięk w radzie miejskiej, gdzie znany z swych humorystycznych występów radca Naprstek, zaproponował wysłać do namiestnika deputacyę, aby wnieść skargę na postępowanie policyi. Rada miejska jednak postanowiła przesłuchać przedewszystkiem prezesa komitetu, który przyjmował gości, niejakiego pana Schmausa, aby się dowiedzieć, kto właściwie zawinił, czy policya, czy tłum? Wobec faktów, że dzienniki niemieckie podnoszą obecność wśród turystów czeskich polskiego posła w sejmie niemieckim, młodego p. Graevego i na mocy tego faktu napomykają o wspólnej domonstracyi polsko-czeskiej przeciw Niemcom austryackim, dobrze będzie zaznaczyć, że p. Graeve postąpił sobie na własną odpowiedzialność i że nie miał żadnego mandatu do występowania na tym zjeździe jako reprezentant Polaków lub W. Księstwa Poznańskiego.

Niejednokrotnie podnosiłem, że prąd opozycyjny wzmaga się w Czechach, zwłaszcza, gdy już jedna tylko *Politik* przemawia w duchu jako tako umiarkowanym. Świeżo na zjeździe w Kolinie poseł Hevera zaznaczył tenże fakt, dodając bardzo trafnie, że przejście do opozycyi jest krokiem tak ważnym, że o nim decydować może tylko całość legalnych reprezentantów Czech, nie zaś pojedyńczy poseł (lub, dodajmy dziennik). P. Hevera widocznie miał na myśli ową frakcyę, która się wytwarza pono w klubie czeskim pod przewodnictwem dr. Edwarda Gregra, i do której, oprócz kilku Młodoczechów, według depesz *Narodnich Listów*, przystąpili także Bromowsky i dr. Kaizl, wybrani za wpływem dr. Riegera.

Pani Arklowa została zaangażowaną do teatru czeskiego.

Król Ludwik II.

Wiedeńska *Presse* donosi: Najd. Cesarzewicz Rudolf wyjeżdża dnia 18 b. m. wieczorem do Monachium na pogrzeb króla Ludwika.

Według urzędowego programu, pogrzeb rozpocznie się dzisiaj o godzinie 1 po południu. Komendę nad wojskiem biorącem udział w tej żałobnej uroczystości, obejmie generał piechoty baron Horn. Odkomenderowano: Po dwa pułki piechoty i kawaleryi, pułk artyleryi, korpus kadecki i akademię wojskową. Za wojskiem będą postępowały różne bractwa, szkoły, urzędnicy królewscy, kapituła, wszyscy biskupi bawarscy, nadworny mistrz ceremonii. Za karawanem, ciągnionym ośmioma końmi: książę regent, wszyscy książęta krwi, urzędnicy koronni, członkowie obu Izb, reprezentanci szlachty, dwór, mininistrowie, generalicya, kawalerowie orderu św. Jerzego. Ceremonii pokropienia zwłok królewskich dokona w kościele św. Michała arcybiskup monachijski.

Król Otto otrzymał d. 16 b. m. pierwszą wiadomość o zmianie tronu. Fizyczny stan króla nie pozostawia nic do życzenia, natomiast władze umysłowe są w zupełnym rozstroju. Pomimo to miewa on chwile przytomności i rozmawia wcale rozsądnie z lekarzami.

Z Monachium telegrafują, że nie ulega wątpliwości, iż Izby uznają regencyę, jakkolwiek opozycya będzie robiła trudności w komisyi, a może nawet na pełnem posiedzeniu Izb.

Cesarz Wilhelm przyjmując dnia 16 b. m. korpus oficerów, dał wyraz głębokiej boleści z powodu tragicznego zgonu króla Ludwika. Monarcha powiedział, iż znane od dwóch lat szczegóły z życia króla L[illegible]ka, kazały przygotowywać się na najs[illegible]ejsze następstwa. Cesarz podniósł w koń[illegible] tne przymioty zmarłego i jego wier[illegible] państwa.

Z Petersburga.

(Podróż wielkiego księcia Włodzimierza do prowincyj Nadbałtyckich).

Schlesische Ztg. podaje z Petersbuga następującą korespondecyę: Z wielką ciekawością tutaj a pewnem zaniepokojeniem w prowincyach nadbałtyckich, czekają na podróż W. księcia Włodzimierza do wymienionych prowincyj. Wielki książę przybywa tam jako naczelny wódz wojsk tamtejszych dla przeglądu armii, ale także, i to przedewszystkiem, w charakterze reprezentanta domu panującego, którego członkowie od wielu lat nie przedstawiali się tam w charakterze urzędowym. Istniejące obecnie tam stosunki, ogólne niezadowolenie, czynią koniecznem zbliżenie się do tego kraju domu panującego. Mówiono przedtem, że car Aleksander III miał zamiar osobiście zaszczycić odwiedzinami prowincye nadbałtyckie, tak samo, jak niektóre inne w głębi państwa, jednakowoż zaraz w pierwszej chwili powzięcia tego zamiaru, zwrócono uwagę, że należy go zaniechać ze względu na to, ponieważ osobiste odwiedziny cara mogłyby być mylnie poczytane za rodzaj koncesyi. W podobnym duchu krytykowano także myśl, aby w tej podróży towarzyszyła wielkiemu księciu jego małżonka Marya Pawłówna, która w tutejszych kołach prawosławnych uważaną jest za szczególniejszą opiekunkę wyznania ewangelickiego, ponieważ jest pierwszą niemiecką księżniczką, która miała odwagę pozostać w wierze ewangelickiej swoich ojców. Tego nie mogą tu jej przebaczyć, i mówiąc mimochodem, to jest głównem źródłem oszczerstw i podejrzeń miotanych na piękną księżnę. Daremne jednak były wysiłki tajnego radcy Katkowa i niezwykle wpływowego naczelnego prokuratora synodu p. Pobiedonoscewa, ażeby nie dopuścić do tego, by wielka księżna towarzyszyła małżonkowi swemu w tej podróży.

Sprawy rossyjskie.

(Oficerowie załogi warszawskiej i ks. Aleksander Bułgarski. — Reforma administracyjna w Turkestanie. — Serbska deputacya handlowa — Przywileje służbowe).

Do *Pol. Corr.* piszą, iż ci oficerowie rossyjscy załogi warszawskiej, którzy obchodzili swojego czasu zwycięztwo armii bułgarskiej hucznym bankietem i wysłali adres gratulacyjny do księcia Aleksandra, otrzymali po przeprowadzonem przeciw nim śledztwie surowe napomnienie. W fakcie tym upatrują symptomat, iż koła decydujące w Rossyi są ciągle jeszcze nieprzyjaznie usposobione dla księcia Aleksandra.

Rada państwa przyjęła w zupełności wypracowany przez osobną komisyę pod przewodnictwem hr. Ignatiewa projekt reformy administracyi w Turkestanie.

W Petersburgu oczekują przybycia deputacyi handlowej z Serbii, a to celem utworzenia bezpośrednich handlowych stosunków pomiędzy Serbią a Rossyą.

Projekt przywilejów dla urzędników cywilnych i wojskowych, zajmujących posady w oddalonych lub będących pod wyjątkowemi prawami prowincyach, opracowany przez komisyę pod prezydencyą p. Peretza, jak donoszą dzienniki petersburskie, uzyskał zatwierdzenie w radzie ministrów.

KRONIKA

= **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Krynicy, w powiecie nowosądeckim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Hr. Wolkenstein-Trostburg,** c. k. ambasador w Petersburgu, poślubił dnia 16 b. m. w Berlinie hrabinę Schleinitz, wdowę po ministrze król. pruskiego domu. Uroczystemu aktowi zaślubin obecny był następca tronu niemieckiego z małżonką.

— **P. Zygmunt Sarnecki** bawi od wczoraj w mieście naszem.

— **Mistrz Matejko** zaledwie ukończył olbrzymie swe dzieło „Joannę d'Arc“, jakby na odpoczynek wziął znów paletę i pędzel do ręki, aby wskrzesić potężną postać przyjaciela i kolegi, który obok Matejki najznakomitsze zajął stanowisko z pośród ludzi tej samej generacyi. Portret Józefa Szujskiego, jak donosi *Czas*, już jest na ukończeniu. W rektorskiej todze, rozrzuconej w nieładzie, co tem bardziej jeszcze przypomina Szujskiego, siedzi on w krześle i spogląda z wyrazem, którego nikt dotąd ująć i oddać nie zdołał. Jeśli współcześni z rozrzewnieniem patrzeć będą na portret o niezrównanem podobieństwie duchowem, to dla potomnych będzie on jedną z najcenniejszych pamiątek obecnej epoki. Portret Szujskiego ma być zawieszony w nowej auli uniwersytetu Jagiellońskiego.

Odezwa do dzieci. W sprawie kolonij wakacyjnych otrzymujemy następującą odezwę do dzieci: Wy, którzy macie dzięki staraniom i zamożności rodziców wszelkie wygody i przyjemności, przypomnijcie sobie, że wiele mniej szczęśliwych rówieśników i rówieśniczek waszych uczy się o chłodzie i głodzie, dobijając się w niedostatku z największem wysileniem dobrych postępów w szkole. Jedyną pociechą tych biednych: nadzieja, że na wakacyach będą mogli przez parę tygodni pobujać swobodnie na wsi i pokrzepić zwątlone siły świeżem powietrzem. Aby ta ich nadzieja spełnić się mogła, potrzeba poparcia Waszego i czynnej pomocy zamożniejszych ludzi. Proście więc Waszych rodziców lub opiekunów, niech pójdą z Wami na jarmark, który w niedzielę dn. 20 czerwca po południu urządzony będzie w ogrodzie Miejskim, a z którego cały dochód przeznaczony jest na kolonie wakacyjne dla biednej dziatwy naszego miasta. Im liczniej się zgromadzicie, im więcej poświęcicie groszy, tem więcej biednych rówieśniczek Waszych będzie mogło korzystać z kolonii wakacyjnych i tem więcej wdzięcznych serc rodziców i dzieci błogosławić Wam będzie; a to przekonanie, żeście się przyczyniły do uszczęśliwienia kilkudziesięciu rodzin, żeście niejednej z rówieśniczek Waszych wróciły zdrowie i zapewniły może jedyne chwile szczęścia w ich życiu — uprzyjemni i Wam wakacye wasze.

— **Na wystawę nieustającą** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych (przy placu Św. Ducha l. 10) nadesłano Strażyńskiego Aleksego „Walka Gladyatorów“, obraz olejny większych rozmiarów; Pochwalskiego portret ś. p. J. Szujskiego, własność Akademii umiejętności i Fałata Juliusza „Kucharka“, akwarella. JE. p. Prezydent Izby deputowanych Rady państwa, dr. Smolka, w liście do dyrekcyi oświadczył, iż wyda stosowne polecenie, aby portret jego, pendzla Cannona, przysłany został na tutejszą wystawę.

— **Popisy doroczne** konces. szkoły muzycznej L. Marka, odbędą się w sali Domu Narodnego w dniach 25, 26 i 28 czerwca. Początek o godzinie 5 po południu. Uczennice trzech kursów szkoły fortepianowej, spiewu i i kursu harmonii, (wykładanej przez p. Niewiadomskiego), wykonają przeszło ośmdziesiąt numerów muzyki klasycznej i nowoczesnej. Znaczna część uczennic, które udział brały w produkcyach, w zimie urządzanych, w wieczorach historyczno-muzykalnych, w koncertach i wieczorkach Mierzwińskiego i Kochańskiej, *Lutni* i kasynowych, obecnie występować nie będzie. Do szkoły uczęszczało uczennic i uczni w r. z. 150.

— **Arcydzieł sztuki plastycznej** w fototypach, według sztychów oryginalnych, wydawanych przez Karola Divalda, z tekstem Bolesława Spausty, opuścił prasę w przekładzie zeszyt 3 tomu II i zawiera reprodukcye następujących arcydzieł: Tyber, „Córka Tycyana“, „Znalezienie Mojżesza“, Pawła Veronese; „Pisarz“, Gerarda Dowa: „Porwanie Oreitei przez Boreasza“, Piotra Pawła Rubensa.

— **Z resursy urzędniczej.** Wydział resursy postanowił urządzić wycieczkę towarzyską do Starego sioła w niedzielę, dnia 4 lipca, osobnym pociągiem spacerowym, któryby ze Lwowa wyruszył około godziny 3 po południu, a powrócił wieczorem około godziny 10. Ponieważ osobny pociąg spacerowy tylko w takim razie zaprowadzony być może, jeżeli bilety jazdy przynajmniej dla 200 osób w przepisanym czasie u zarządu kolejowego zamówione zostaną, przeto uprasza wydział resursy wszystkich członków, którzy bądź to sami, bądź z rodzinami lub z osobami znajomemi w wycieczce tej uczestniczyć zamierzają, aby wcześnie, a najdalej do dnia 28 b. m. w resursie się zgłosili i do listy uczestników zapisali. W razie niezgłoszenia się dostatecznej liczby uczestników, wycieczka do skutku nie przyjdzie.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 19 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: — Wiatr o zmiennym kierunku ze strony południowej, średnia temperatura dnia około 17°C, stan nieba zmienny, powietrze więcej niż miernie wilgotne, niespokojne i nader skłonne do burzy, deszcz chwilowy, większa zaś część doby pogodna.

= **Ciężkie uszkodzenie.** Jakób Suchański, liczący lat 27, oraz dwaj inni zarobnicy z cegielni banku hipotecznego, nakładając cegły na wozy kolejowe w tutejszym dworcu kolei Karola Ludwika, przesuwali wagony bez poprzedniego zawiadomienia organów nadzorczych. Przy tej sposobności Suchański z własnego przewinienia został na ciele tak ciężko uszkodzony, że musiano go odwieść do szpitala, a przeciw jego towarzyszom wdrożono śledztwo karne.

— **Podczas zasadzki na kłusowników,** którzy z lasów dworskich w Jadachach, pow. tarnobrzeskiego, wykradają zwierzynę, leśny dworski Jędrzej Safin postrzelił drugiego leśnego, Karola Puzia, tak niebezpiecznie, że tenże oddany do szpitala w Krakowie, wkrótce życie zakończył. Jędrzeja Safina pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

— **Zbieg rossyjski** Grzegorz Kościenko, żołnierz posterunku straży granicznej w Wierzchowie, bawiąc w miejscowości Zelków pod Zabierzowem, z zemsty podpalił dwukrotnie stodołę gospodarza Jana Bomby. Kościenko został ujęty i oddany pod sąd.

— **W kamieniołomie** Eliasza Lufta w Szczercu, powiatu lwowskiego, robotnik Wasyl Myćko z Łan przygnieciony został na śmierć złomem skalnym. Śledztwo wdrożono.

— **Powódź.** Prut pod Czerniowcami wystąpił z brzegów i zalał obszary wielu gmin bukowińskich. Niebezpieczeństwo wszakże większej klęski, jak się zdaje, przeminęło.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono kartkę zastawniczą banku kredytowego na złoty łańcuszek, za 30 zł. zastawiony; dwie kury, popielatą z czubem i żółtą, tudzież koguta białego; srebrny zegarek remontoir z takimże łańcuszkiem, wartości 20 zł.; spodnie liberyjne, granatowe, wartości 6 zł. i buty, wartości 9 zł.; cztery płyty kuchenne; portmonetkę z kwotą 8 zł., ze złotemi dziecinnemi kólczykami, formy kółka, z turkusikami, wartości 3 zł. i z kluczykiem od kufra; dwie damskie koszule, znaczone A. K., cienkie prześcieradło z kołdry, białą poszwę z pierzyny i dymkowy biały kaftanik, koronkami obszyty; dwa męskie garnitury, czarny sukienny i kamgarnowy bronzowy. Zgubiono zastawniczą kartkę galic. banku hipotecznego, na złoty damski zegarek, za 10 zł. zastawiony; portmonetkę żółtą z kwotą 1 zł. 20 ct. i 92 markami listowemi po 2 centy; złotówkę i napoleondora. — Znaleziono metalową bransoletkę w dorożce. — Zakwestyonowano srebrną dziecinną łyżkę i album w czarnej skórkowej oprawie z fotografiami; lampę naftową, czarną kurę i zimowe spodnie w czarne i bronzowe paseczki, prawie nowe.

— **Sport.** Z warszawskich wyścigów tegorocznych, czwarte były najświetniejsze. W pierwszym wyścigu o nagrodę „Concordia“ rubli 500, bieg 2 wiorsty (panowie jadą), gonitwę poprowadziła „Kitchen Maid“, klacz pp. Wotowskiego i Reszkego i pierwsza też przybiegła do mety w 2 min. i 45 sek.; druga za nią przybiegła „Elta“, klacz hr. Augusta Potockiego, „Dangereux“ p. Mysyrowicza pozostał w odległości znacznej. O nagrodę imienia Jerzego Fanshawe 1.000 rubli, walczyły tylko 2 konie: „Kordecki“ p. Grabowskiego i „Harry“ hr. L. Krasińskiego. Pomimo, że „Harry“ poprowadził gonitwę, „Kordecki“ wkrótce go wyprzedził i pierwszy przybył do mety, zostawiwszy współzawodnika o odległość 3 koni za sobą. I do trzeciej gonitwy o nagrodę imienia hr. Józefa Zamoyskiego, rs. 1 500, stanęły dwie przedstawicielki dwóch tychże samych najlepszych stajen, pp. L. hr. Krasińskirgo i L. Grabowskiego: „Rhea“ i „Fine Mouche“. Ta ostatnia odniosła zwycięztwo, chociaż je okupiła długą i uporczywą walką. — O nagrodę czerniakowską rs. 500, w czwartym wyścigu stanęły: „Semiramis“ L. Grabowskiego, „Carmen“ Mysyrowicza i „Mag“ hr. L. Krasińskiego. Tym razem zwyciężyła „Mag“, zdobywszy pierwszą nagrodę, drugą wzięła „Semiramis“. Nagrodę dodatkową rs. 300 zdobył p. St. Wotowski, który na skarogniadym ogierze „Borucie“ pierwszy stanął u mety; za nim przybył „Adversaire“ p. R. Krumpla, jeżdżony przez właściciela także. W ostatnim dniu tego wyścigu, o nagrodę miasta Warszawy, *Hurdle race*, w gonitwie z 4 przeszkodami, zwycięzcą był „Sir Regent“ hr. J. Ledóchowskiego.

— **Banda trucicieli.** W Petersburgu ujęto 16 ludzi, którzy systematycznie dopuszczali się trucicielstwa w celach rabunku.

— **Przewrót wulkaniczny.** Podczas strasznego wybuchu wulkanicznego, który w tych dniach nawiedził krainę Tarawera, w Nowej Zelandyi, według depeszy z Wellingtonu utraciło życie około 100 krajowców i 10 Anglików.

— **Wyjęcie zęba lwu.** Pewien dentysta, Jerzy Brodel, w Baltimore, został wezwany przez jednego z właścicieli menażeryi do wyrwania zęba lwu, który miał wrzód na dziąsłach. Lew został związany, otwarto mu paszczę, i dentysta wziął się do operacyi. Ząb został wyrwany, ale zwierzę doprowadzone do wściekłości zdołało rozerwać więzy, schwyciło dentystę i wywróciło go. Przerażony pogromca, strzelił do lwa z rewolweru, ale drasnął go tylko, a to draśnięcie gorzej jeszcze go rozwściekliło. Lew rzucił się ponownie na swoją ofiarę i w mgnieniu oka podarł ją na kawałki. Wdowa dentysty wymaga od właściciela menażeryi 30.000 dolarów odszkodowania.

— **Wazon chiński za 100.000 franków.** To cudo ceramiki chińskiej zostało ostatniemi czasy sprzedane drogą licytacyi w Nowym Yorku, po śmierci pani Morgan, której zbiory miały europejską sławę. Wazon, o którym mowa, ma kształt podłużny, szyję krótką i wąską, rozszerzającą się nieco ku brzegom. Co go najbardziej czyni cennym, to charakterystyczny kolor kwiatu brzoskwini. Rozmiary tego zabytku, kosztującego 100 000 franków, są bardzo skromne; ma wszystkiego tylko ośm cali wysokości a trzy średnicy. Trzeba jednak dodać, że wazon ten pochodzi z epoki Yan-He (1661 do 1772) i należał do kolekcyi pewnego mandaryna z Pekinu, który bardzo niechętnie pozbył się niegdyś tej rzadkości. Pani Morgan stała się właścicielką tego wazonu za sumę 75.000 franków.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Wykaz listów zastawnych** galic Towarzystwa kredytowego ziemskiego wylosowanych na dniu 12 czerwca 1886, 4prc. przy 87em losowaniu w sumie 119.035 zł., 4prc. 41ich przy 9em losowaniu w sumie 9.200 zł., 5prc przy 35em losowaniu w sumie 112.700 zł., 5prc. 37ich przy 25em losowaniu w sumie 200.000 zł.

Listy zastawne 4prc.

Ser. I. 520.
Ser. II 526, 730, 875.
Ser III. 6697 11018 11098 11336 11771 11919 12144 12370 12648 12856 13068 13139 13163 13173 13232 13234 13383 13406 13713 13856 14600 14665 14785 14993 15509 15518 15668 15709 15839 15966 16084 16272 16425 16482 16619 16847 16871 17208 17435 17492 17636 17842 18092 18124 18131 18143 18227 18230 18328 18562 18583 19061 19277 19485 19496 19575 19609 19778 19916 19958 20003 20139 20194 20195 20341 20390 20398 20533.
Ser. IV. 1324 4759 4844 5002 5004 5229 5259 5447 5737 5814 5865 6132 6541 6635 6724 6836 6844 6898 7013 7123 7319 7419 7602 7603 7672 7783 7817 7865 8138 8383 8453.
Ser. V. 7394 7437 7996 9681 10954 12074 12341 12349 12353 12451 12911 12949 13276 13278 13292 13569 13695 13759 13785 13820 13964 13988 14350 14577 14593 14743 15096 15133 15153 15174 15364 15474 15495 15549 15560 15584 15821 15835 15964 16120 16481 16833 17135 17223 17387 17547 17629 17695 17815 18010 18018 18081 18262 18349 18496 18529 18533 18772 18788 18861 18954 19043 19179 191-5 19214 19771 19779 19966 20067 20113 20171 20299 20476 20515 20526 20600 20605 20858 20975 21009 21177 21235 21237 21284 21387 21471 21544 21629 21769 21792 22416 22476 22564 22587 23105 23256 23425 23470 23525 23708 23722 23807 23865 23877.

Listy zastawne 4 prct. 41-letnie.

Ser. II. 185.
Ser. III. 401, 910, 1020.
Ser. IV. 135 231.
Ser. V. 294, 418.

Listy zastawne 5 prc.

Serya II. 244 354 522 524 566 675.
Serya III. 135 182 195 243 308 406 532 796 822 837 1006 1037 1207 1263 1295 1354 1564 1730 1812 1827 1839 1935 1948 2024 2039 2159 2181 2289 2507 2514 2606 2698 2990 3014 3022 3231 3384 3442 3548 4080 4300 4436 4615 4775 4783 4847 4887 4888 4899 5268 5522 5550 5616 5620 5844 6023 6196 6212 6490 6763 7130 7187 7266 7787 7860 7887 7942 7968.
Serya IV. 25 89 134 149 174 685 778 790 870 1043 1140 1391 1483 1490 1545 1574 1694 1778 1922 2020.
Serya V. 117 166 260 498 547 644 654 700 943 1037 1112 1114 1159 1365 1450 1624 1633 1733 1753 1947 2142 2266 2415 2560 2861 2908 2979 3070 3073 3176 3394 3465 3526 3589 3603 3626 3730 3850 4020 4039 4045 4192 4350 4419 4754 4882 4988. (D. n.)

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 19 czerwca 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·50 do 8·50, żyto 5·75 do 6·35, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 6·40 do 6·75, groch 6·— do 9·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, Pszenica 7·50 do 8·60, żyto 5·60 do 6·—, jęczmień browarny 5·15 do 6·—, owies —·— do 6·50, groch 6·— do 9·—, wyka — do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —.— do —.—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·25 do 8·20 żyto 5·25 do 5·85, jęczmień 5·— do 5·50, owies 6·50 do 6·75, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·60, żyto 6·— do 6·60, jęczmień 5·50 do 6·—, owies 6·50 do 7·—, groch 7·— do 10·—, wyka —.— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·50 do 8·50, żyto 5·50 do 6·20, jęczmień 5·25 do 5·50, owies 5·20 do 5·60, groch 6·— do 8·50, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Stary chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie. Nowy chmiel od 30·— do 40·— zł. loco chmielarnie, brak połowy ceny.

Okowita za 1.000 litr. prct. loco Lwów zł. 25·— do 25·25.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan raczył udzielać przedwczoraj publicznych posłuchań, i przyjąć pomiędzy innymi wspólnego Ministra skarbu Kallaya i kardynała Ganglbauera

Komendant marynarki, wiceadmirał baron Sterneck, powrócił przedwczoraj do Wiednia, zkąd po krótkim pobycie uda się dla uzupełnienia kuracyi do Aussee.

Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się w poniedziałek, d. 21 b. m.

Na wczorajszem, przedpołudniowem posiedzeniu Izby deputowanych oświadczył pan prezes gabinetu, hr. Taaffe, w odpowiedzi na interpelacyę deputowanego Mengera, w sprawie zajść w Lublanie, że zamiar uczczenia poety Anastazego Grüna, w rodzinnem jego mieście, Lublanie, był chwalebny, i byłby może odpowiedział naturze rzeczy, gdyby szersze sfery uczestników zdecydowały się były uczcić potężnego ducha poety, będącego chlubą swego kraju i rodzinnego miasta.

Gdy zaś myśl uczczenia poety wyszła tylko od niemieckiego Towarzystwa gimnastycznego, i tylko przez toż Towarzystwo została przeprowadzoną, a mimo to Rząd krajowy nie robił trudności podczas dwuletnich przygotowań, to nie można dopatrzeć się tu niechęci ze strony organów rządowych.

Zarząd gminny nie występował także przeciw przedsięwzięciu niemieckiego Towarzystwa gimnastycznego, a udzielił zezwolenia w zakresie swej władzy budowniczej na postawienie pomnika. Dopiero po zatwierdzeniu programu, z powodu nieznacznych a względami bezpieczeństwa umotywowanych modyfikacyj rozpoczęły się pożałowania godne narodowościowe utarczki, które były powodem znanej uchwały rady miejskiej w Lublanie i przykrych zajść.

Skoro tedy najprzód prowincyonalne dzienniki niemieckie zaznaczyły urzadzenie pomnika Grüna i zapowiedzianą uroczystość jako potęgę ducha niemieckiego i jako godny krok odporu w walce z innemi narodowościami, rozpoczął narodowy dziennik słoweński pisać w namiętnym tonie, w kierunku wręcz przeciwnym, skutkiem czego, mimo konfiskaty tego dziennika, zapanowało wzburzenie między pewnemi warstwami ludności słoweńskiej, a wzburzenie to nie mogło pozostać bez wpływu na ludność niemiecką.

Wśród takich okoliczności zapadły uchwały lublańskiej rady miejskiej w dniu 1 bm., które bez wątpienia zasługują na naganę, bo nie są zgodne z zakresem działania gminy. — Prezydent kraju pouczył gminę, jakie w myśl ustaw zająć powinna stanowisko, a nadto wskutek wskazówek mowcy dał gminie do zrozumienia, że zrzucenie z siebie odpowiedzialności jest niemożliwe.

Równocześnie prezydent kraju, uczynił wszystko co potrzeba aby tylko nie dopuścić do zaburzenia uroczystości, już to przesyłając szczegółowe instrukcye co do postępowania organów gminnych, już ściągając 30 żandarmów do Lublany, już to wysełając odpowiednie rozporządzenia sąsiednim starostwom, a wreszcie zakazując nieprzewidzianego przybycia obcych gości.

Mimo to pożałowania godne zajścia uważane być mogą tylko za produkt wybujałego i przez godne potępienia podburzania obałamuconego uczucia narodowego. ale nie za rezultat zaniedbania obowiązków przez jakąkolwiek władzę, choćby rady miejskiej w Lublanie, bo i władza i rada miejska spełniły zupełnie swe obowiązki.

Niezmordowanej działalności tychże i godnemu uznania poparciu ze strony wojskowości przypisać należy, iż demonstracye ograniczyły się do pustego krzyku, i że nigdzie nie przyszło do naruszenia bezpieczeństwa osób i mienia. Z faktycznego stanowiska organów gminnych w Lublanie wypływa, iż reprezentacya gminna uznała natychmiast niemożność utrzymania swych uchwał z dnia 1 czerwca i wprowadziła odpowiednią ich korekturę przez swoje własne faktyczne zachowanie się.

Wystosowana w sprawie tej uchwały interpelacya w Radzie gminnej, a nie mniej osobiste pojawienie się burmistrza u mowcy, dostarcza dalszego dowodu, iż Rada gminna posiada znów zupełne poczucie swojego stanowiska i obowiązków w administracyjnym organizmie państwowym i każe się na pewno spodziewać, iż w przyszłem jej działaniu nie zajdzie ani jedna chwila wahania się względem spełnienia swoich obowiązków.

Co do środków, jakie mają być zaaplikowane z powodu działania rady gminnej Lublany, odpowiada hr. Taaffe, iż nie może dostrzedz zagrożenia spokoju i porządku w teraźniejszości i na przyszłość w zachowaniu się obecnej reprezentacyi gminnej i dlatego nie widzi powodu do użycia nadzwyczajnych środków, dla zapewnienia potrzebnych w tej mierze rękojmij.

Co do zażądanej satysfakcyi dla obrażonych uczuć Niemców austryackich, powątpiewa Prezes gabinetu, czy Niemcy austryaccy postępowaniem studentów, uliczników i terminatorów czują się obrażonymi, a gdyby tak było, to musi on obrażonym, w karach policyjnych, wymierzonych przeciw ekscedentom, wskazać ową satysfakcyę, jaką im

wśród danych stosunków w zakresie prawa dać można. (*Żywe oklaski po prawicy.*)

Wniosek dep. Mengera, aby nad odpowiedzią Prezesa Ministrów otworzyć dyskusyę, został odrzucony.

Następnie przystąpiła Izba do dalszych obrad nad cłem od nafty, o których przebiegu informuje dzisiejsza depesza wiedeńska.

Rząd pruski odrzucił pięciu kandydatów, przedstawionych na biskupstwo chełmińskie przez kapitułę pelplińską. Biskupem prawdopodobnie zostanie ks. administrator Redner, dawniejszy proboszcz gdański mówiący bardzo słabo po polsku.

Ks. Bismarck uda się wkrótce do Kissingen, przedtem jednakże na dni kilka do Schönhausen.

Najbliższe posiedzenie Izby deput. sejmu pruskiego, odbędzie się dnia 22go b. m.

Za granicą, a przedewszystkiem we Francyi, wywołał silne wrażenie komunikat *Nordd. Allg. Ztg.*, wymierzony przeciw Francyi. Organ kanclerski tak pisze:

„Szczwanie przeciw Niemcom we Francyi nie ustaje. Niektóre dzienniki urządziły osobne rubryki, w których codziennie zwracają uwagę na niebezpieczeństwa powstające dla Francuzów z pobytu Niemców we Francyi. Kłamstwa i przekręcanie faktów tak są nieraz złośliwe, i dziecinne poniekąd, że nie warto ich prostować. Tak np. *France* wykryła, że niemiecki sztab generalny utrzymuje we Francyi całą armię kelnerów, kwieciarek i agentów asekuracyjnych, którzy donoszą regularnie feldmarszałkowi Moltkemu o wszystkiem co zajdzie na ulicy, w domach, kawiarniach i po wsiach. Historya ostatnich 16 lat pouczyła już nieraz, że tego rodzaju spekulacye na nieuctwo i łatwowierność Francuzów, udają się niejednokrotnie. Skutkiem tego każdy Niemiec udający się obecnie do Francyi, wystawionym jest na niebezpieczeństwo popadnięcia tam w podejrzenie i zasądzenia na karę, na podstawie nowej ustawy o szpiegostwie. Nawet w Anglii przekonano się już o tem niebezpieczeństwie i rząd angielski przesłał półurzędowe ostrzeżenie do podróżującej publiczności angielskiej, zalecając jej, aby unikała wszelkich szkicowań i rysowań w pobliżu fortec i nie pytała nigdy o informacye wojskowych posterunków. Niemcy podróżujący po Francyi, powinni także wziąć sobie do serca owo ostrzeżenie."

Podług półurzędowego berlińskiego telegramu *Köln. Ztg.*, staje się usposobienie Niemiec względem Francyi, podobnie jak i usposobienie Francyi względem Niemiec coraz więcej nieprzyjazne.

Dzienniki francuskie obliczają względną większość w senacie za ustawą o wydaleniach książąt. Wynika z nich, jakkolwiek mała, ale zawsze większość przychylna ustawie.

Po załatwieniu tej sprawy, zbliża się na porządek dzienny, inna dość także wzniecająca obaw sprawa autonomii gminy paryskiej. Od czasu postawienia jej przez Zygmunta Lacroix w Izbie deputowanych, kwestya ta co roku podnoszona jest coraz natarczywiej. Gmina domaga się samorządu i zasadniczego rozwiązania sprawy autonomii wszystkich miast francuskich. Wobec znacznej liczby skrajnych posłów i republikanów umiarkowanych, którzy są zwolennikami tej myśli, zdaje się, że wkrótce pojawi się ona znowu w postaci wniosku w Izbie.

Ze sfer półurzędowych w Paryżu donoszą, że gabinet otrzymał od posła francuskiego w Wiedniu, hrabiego Foucher de Careil oznajmienie, że poda się natychmiast do dymisyi, skoro ogłoszony zostanie wyrok, wydalający książąt. Co do posła francuskiego w Londynie p. Waddingtona, to jakkolwiek nie jest on zwolennikiem banicyi, sądzą jednak po zasięgnięciu jego opinii, że w wydaleniu książąt nie upatruje przyczyny do ustąpienia ze swego stanowiska.

W Brukseli otrzymują ciągle zatrważające wiadomości z prowincyi o szerzeniu się ruchu anarchicznego i nadużyciach, dochodzących do scen krwawych. Jemappes jest głównem ogniskiem ruchu. Gdy oddział żandarmów wystąpił tam z bronią do ataku, robotnicy oświadczyli: „Wszystko nam jedno, czy zginiemy od kuli, czy od szabel, czy z głodu." Robotnicy, ich żony i dzieci gromadzą się około czarnych i czerwonych sztandarów i wznoszą okrzyki: „Niech żyje republika! niech żyje Francya!" W niektórych okolicach należące do zmowy rzesze burza komunikacye telegraficzne i telefonowe. Socyalistyczny dziennik *Le Peuple* oznajmia, że chociaż delegaci stowarzyszeń robotniczych doradzali spokój i chcieli zapobiedz zmowom, to zmowa byłaby i tak wybuchła w Boringe prędzej lub później. *Le Peuple* wzywa rząd, ażeby skłonił towarzystwa kopalni węgli, izby jak najrychlej poczyniły ustępstwa robotnikom, gdyż w przeciwnym razie wybuchnie ogólna zmowa.

Włoska Izba deputowanych jeszcze nie uskuteczniła wyboru do komisyi budżetowej, w skutek wybuchłego starcia na ostatniem posiedzeniu, na którem opozycya pragnęła koniecznie wprowadzić swoich członków. Mimo to rezultat będzie pomyślny dla rządu, jak o tem zapewniają organa prawicy.

Jeden z deputowanych ma wręczyć w tych dniach ministrowi hr. Robilant memoryał medyolańskiego i neapolitańskiego towarzystwa geograficznego, o koniecznej potrzebie wyprawy do Harraru, gdzie poległ hr. Porro.

Pewna grupa pentarchistów wybrała Cairolego swoim przewódcą; od udziału powstrzymali się Crispi i Zanardelli, ponieważ podejrzywają Cairolego, że działa w duchu życzeń Nicotery. Wogóle w obozie pentarchistów rozdwojenie nieuleczalne.

Donoszą z Londynu do *Polit. Corresp.*, że rokowania pomiędzy rządem angielskim, gabinetem egipskim a towarzystwem kanału Suezkiego o rozszerzenie kanału dla ułatwienia żeglugi wielkim statkom, są prawie na ukończeniu. Rząd egipski odstąpił od pierwotnej pretensyi pobierania pewnego procentu od zwiększonych dochodów, a towarzystwo oświadczyło gotowość zakupienia gruntów, potrzebnych na rozszerzenie kanału. Brak zgody zachodzi jeszcze tylko co do ceny gruntów. Towarzystwo ofiaruje przeciętną cenę jednolitą za wszystkie grunta, rząd egipski żąda natomiast wyższej za grunta, w okolicach miast położone.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*) Najjaśniejszy Pan wyjechał wczoraj do Bruck n. L.

Wiedeń, 19 czerwca. W dalszym toku wczorajszych obrad szczegółowych nad pozycyą cła od nafty (patrz *Ostatnią pocztę*) przemawiał jeszcze dep. Grocholski, który wyjaśnił stanowisko deputowanych galicyjskich w obec wniosków dep. Suessa i uczynił dalszy jeszcze wniosek, aby także cło od petroleum amerykańskiego podnieść z 2 złr. 10 ct. na 2 zł. 40 ct. Następnie przemówił dep. Steinwender, który zapowiedział, iż w razie odrzucenia wniosku p. Suessa uczyni wniosek, aby zapewnić Węgrom kompensatę w ten sposób, iż cło i dochody konsumcyjne z petroleum mają być zupełnie równo rozdzielone pomiędzy Austryę i Węgry. W dalszym toku przemawiali pp. Chamiec i Lienbacher. P. Lienbacher oświadczył, iż będzie głosował za wnioskiem dr. Suessa, a w razie odrzucenia takowego przez Izbę, odda swój głos na rzecz wniosku rządowego. Dep. Burgstaller wniósł rezolucyę, domagającą się cła dyferencyjnego w wysokości 50 ct. przy wprowadzaniu surowego oleju, oraz wzajemnego uwzględnienia rafineryi.

W toku obrad reprezentant Rządu szef sekcyi Baumgartner udowadniał, iż wniosek mniejszości nie użycza pod względem finansowym żadnych lepszych podstaw dla osiągnięcia większych dochodów z ceł, jak dotychczasowy sposób wymierzania cła od surowicy; że wniosek ten pozostawia bez opieki część pobocznych produktów, jakie zyskuje się z zagranicznych olejów i że wykonanie tego wniosku byłoby połączone z trudnościami. Z tych powodów prosi mowca, aby Izba nie przychylała się do wniosku mniejszości.

Reprezentant Rządu sekretarz ministeryalny baron Jorkasch-Koch uzasadniał konieczną potrzebę dopuszczenia olejów mięszanych, jako surowych produktów rafineryi a to przy przyjęciu takiej pozycyi cłowej, jaką wyznaczono dla surowego oleju i uzasadniał wysokość restytucyi cłowej, powołując się przytem na ustanowione w ankietach koszta produkcyi galicyjskiego i kaukaskiego oleju świetlanego.

Pan Minister skarbu, dr. Dunajewski, wyjaśnia ponownie stanowisko Rządu, odpiera wycieczki deputowanego Plenera i uzasadnia, że wniosek deputowanego Suessa nie zdaje się uwzględniać etycznego momentu. Na taryfę cłowę należy zapatrywać się jako na całość. Wniosek rządowy, donioślejszy od innych pod względem ekonomicznym, jest rezultatem kompromisu z Węgrami, który powiodło się osiągnąć po pokonaniu wielu przeszkód. Ani po stronie austryackiej, ani węgierskiej, nie zbywało przy rokowaniach na dobrej wierze, na silnych i przekonywających argumentach. Wobec wywodów deputowanego Suessa, oświadczył pan Minister, iż nie przystoi w takiej sprawie odłączać Ministra skarbu od innych członków Rządu. Oświadczenie pana Ministra w komisyi cłowej nastąpiło w imieniu całego Ministerstwa, i nie było groźbą, lecz wysnuwało tylko konsekwencye z odrzucenia wniosku rządowego. Co się tyczy moralności, oświadczył pan Minister, iż niemożność wykrycia czynności, któreby zostawały w sprzeczności z ustawą, nie jest bynajmniej niemoralnością. Wniosek deputowan. Suessa po prostu jest niemożliwym do przyjęcia. Gdyby Izba przyjęła wniosek komisyi, wówczas Rząd, jak mu to nakazuje obowiązek, zakomunikuje rządowi węgierskiemu uchwały Izby, wraz ze wszystkiemi przytoczonemi motywami; okaże się jednak potrzeba dłuższych rokowań, a pan Minister może zapewnić stanowczo, że według wszelkiego prawdopodobieństwa, Węgry domagać się będą obniżenia innych ceł. Z tego powodu p. Minister stawia następującą alternatywę: Jeżeli Izba podziela przekonanie Rządu o potrzebie jak najrychlejszego wprowadzenia taryfy cłowej, niechaj przyjmie przedłożenie rządowe; gdyby Izba jednakże uchwaliła wniosek komisyi, wówczas możnaby za[illegible]wie w jesieni dojść do ostatecznego rezultatu.

Po przyjęciu wniosku o zamknięcie dyskusyi, wybrano generalnymi mowcami: dep. Abrahamowicza (za), i dr. Herbsta (przeciw), poczem prezydent zamknął posiedzenie.

Na wieczornem posiedzeniu przy imiennem głosowaniu odrzucono 160 głosami, przeciw 154 głosom wniosek Suessa, dalej odrzucono 163 gł. przeciw 144 głosom ewentualny wniosek mniejszości (domagający się cła w wysokości 8 zł. 50 ct.) oraz znaczną większością wniosek dep. Steinwendera.

Przyjęto natomiast wniosek większości z poprawką deput. Grocholskiego, oraz rezolucyę dep. Burgstallera.

Wiedeń, 19 czerwca. *Wiener Ztg.* ogłasza sankcyonowaną ustawę o pospolitem ruszeniu.

Wiedeń, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*) Austryackie archiwa mają być połączone w jedną całość i stanowić archiwum państwowe.

Wiedeń, 19 czerwca. (*Tel. pr.*) Znany lichwiarz Götzl Wickenfeld i syn jego, zostali wczoraj uwięzieni, jako poszlakowani o rozmaite zbrodnie.

Monachium, 19 czerwca. Następca Tronu Austryackiego Najdostojniejszy Arcyksiążę Rudolf, przyjechał tu o godzinie 7 min. 15 z rana. Na dworcu kolejowym powitali Go książęta: Luitpold, Leopold, Ludwik i Alfons. Książę Ludwik miał na sobie uniform austryacki. Najdost. Arcyks. Rudolf miał na sobie galowy uniform bawarskiego ciężkiego pułku konnicy, noszącego Najdost. Jego Imię. Najdost. Arcyksiążę uściskał i ucałował księcia regenta, Luitpolda, odbył przegląd kompanii honorowej i w towarzystwie księcia Luitpolda, odjechał w dworskim, galowym powozie do pałacu Leopolda, gdzie wysiadł witany z uszanowaniem przez ludność licznie zebraną.

Wczoraj przybyli do Monachium: Niemiecki następca tronu; książę Genui, jako reprezentant włoskiego króla; książę Albrecht Würtemberski; Wielki książę Hesski; książę Jerzy Saski; wielki książę Oldenburski.

W poniedziałek po południu odbędzie się publiczne plenarne posiedzenie Izby wyższej.

Bukareszt, 19 czerwca. Przybył tu wczoraj reprezentant Francyi i miał już dwie konferencye z rządem rumuńskim.

Obiega pogłoska, że aż do zawarcia nowej konwencyi, w terminie ściśle określonym, stosunki handlowe francusko-rumuńskie podjęte zostaną na tej samej stopie, na jakiej istniały przed ustanowieniem autonomicznej taryfy, a więc przed lipcem 1885 r.

Sofia, 19 czerwca. Skutkiem interwencyi deputowanych rządowych nastąpiło porozumienie pomiędzy Karawełowem a Radosławowem. Pomimo to przesilenie nie zostało jeszcze zupełnie zażegnanem.

Zupełnie bezzasadnem jest doniesienie jednego z dzienników rumuńskich, jakoby skutkiem opozycyi delegatów bułgarskich przerwane zostały prace dla uregulowania granicy. Owszem, delegaci tak Rumunii jak Bułgaryi, prowadzą prace bez przerwy na miejscu.

Belgrad, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*) Aresztowano tu opozycyjnych wyborców i deputowanych.

Berno, (w Szwajcaryi) 19 czerwca. Rada narodowa uchwaliła 75 głosami przeciw 45 głosom, rewizyę konstytucyi związkowej w celu zaprowadzenia ochrony wynalazków.

Paryż, 19 czerwca. Dzisiaj odczyta w komisyi senatu Beranger referat o projekcie ustawy w sprawie wydalenia książąt krwi, a gdyby komisya przyjęła sprawozdanie, przedłoży je bezzwłocznie na pełnem posiedzeniu senatu. W takim razie dyskusya rozpoczęłaby się prawdopodobnie w przyszły poniedziałek.

Paryż, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*) Hrabia Paryża zawiadomił króla belgijskiego, że przeniesie się na stałe mieszkanie do Brukseli.

Bruksela, 19 czerwca. (*Tel. pryw.*) Kopalnie węgla w południowej Belgii zostały wojskiem obsadzone.

Mons, 19 czerwca. W Quarignon i Flenu 600 robotników podjęło dzisiaj przed południem na nowo pracę.

Rzym, 19 czerwca. W koszarach w Vittoria, zajmowanych przez jeden batalion bersaglierów stwierdzono siedm wypadków cholery. Zarządzono odpowiednie środki ostrożności. Komisya inspekcyjna udała się z Padwy do Vittoria.

Ateny, 19 czerwca. Izba większością 30 głosów przyjęła w trzeciem czytaniu projekt ustawy, tyczącej się reformy ordynacyi wyborczej. Trikupis przedłożył projekt ustawy, według którego podczas nieobecności króla, regencya ma spoczywać w rękach rady ministrów.

Londyn, 19 czerwca. W Izbie gmin oznajmił Bryce, że prezes gabinetu francuskiego, Freycinet, oświadczył ambasadorowi Lyonsowi, iż nie otrzymał dotychczas żadnych informacyj o zatknięciu flagi francuskiej na Nowych Hebrydach.

Nowy Jork, 19 czerwca. Według wiadomości z Guatemala, zniósł rząd podatek od wywozu wina, kawy i cukru, i to na kilka lat, ażeby tym sposobem podnieść handel temi artykułami.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Przyjechali do Lwowa
dnia 19 czerwca 1886

Hotel Francuski

Pp. W. Kalinowski z Rzeszowa, F. Jaruntowski z Twierdzy, L. Fleischer z Wiednia. D Bilgsey z Czerniowiec.

Hotel George'a

Pp. S Polanows i z Ostrowa, J. br Konopka z Breń, Dr. H. Kiesler z Czerniowiec, M. Goldbaum z Jass.

Hotel Angielski.

Pp. W. Czajkowski z Swieża, J. Pilatowski z Dubia dr. W. Zbyszewski z Rzeszowa, J. Pogonowski z Rzeszowa.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 czerwca 1886, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. górn. 22 25 Węg. akcye kredyt. 288 25, Akcye anglo-austr. 115·80, Akcye banku Union 73 25. Akcye kolei Karola Ludwika 198 80, Akcye kolei północnej 237·—, Akcye kolei południowej 115 — Akcye kolei Alföld 192.—, Akcye kolei Elżbiety 234 60, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 229 25 Akcye kolei węg. północno - wschodniej 176·75 Wiedeńskie losy 125·58, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 68 —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 125·—, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 106·05, Akcye związkowego banku 105·25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·23·— Węgierskie losy 120·30, Marka niemiecka —·— kolej Karola Ludwika —.— Usposobienie ciche

Wiedeń, 18 czerwca 1886, godzina 4 minut 40. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny ——, Losy zroku 1883 —·—, Napoleondor —·.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 19 czerwca 1886 r. godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 281 30, Anglo-Austr. 116.—. Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 199.25, Południowa —·— Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6% listy zastawne banku krajowego 96 25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 95 —, Napoleondor 10·00.50 Rubel papierowy 1·23·— Usposobienie ciche

Telegramy zbożowe z dnia 18 czerwca 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —— zł jęczmień —·—, do —·—, zł.,kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 25.25 do 25.50 złr. m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—, spirytus—·— kukurudza —·—, Koloaia —·— Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 7·55 do zł., 7.57 rzepak (sierpień-wrzesień —·, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień - maj) 144·— do —, żyto, —.—m. spirytus 36·70 rzepakowy olej —·— Paryż: mąki 159 kilogr. 46·40, fr. olej rzepakowy —·—, fr. spirytus —·— fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies Pszenica —·—

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1886.

Odchodzą ze Lwowa:

podług zegara lwowskiego

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 2 minut 25 po połud. pociąg kuryerski o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 3 minut 58 po południ. pociąg kuryerski o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o gdz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny. o godzinie 3 min. 5 w nocy o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 18 czerwca 1886

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	198	—	201	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	228	50	231	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	287	50	293	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	95	101	95
„ „ „ 4 prc. w. a.	94	75	95	75
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	95	101	95
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	92	60	93	75
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	96	—	97	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	50	100	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	101	45	102	45
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	50	105	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	95	—	96	50
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	83	5	93
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	95	10	05
Półimperyał	10	28	10	38
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	22	1	24
100 marek niemieckich	61	50	62	20
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona / bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 17 czerwca 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	85.25	85.40
luty-sierpień	85.15	85.35
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.70	85.90
kwiecień-październik	85·80	86.—
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	130.50	131.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.20	139·50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.75	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	168 60	169.—
„ „ 1864 po 50 złr.	168.—	168 50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158.75	159.25
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	102.—	102.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	116.85	117.—
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.20	105.60
Galicyi	105.20	105.60
Niższej Austryi	108.—	109.—
Siedmiogrodu	105.20	105.60
Węgier	105.25	105.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.25	116.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	281.90	282.30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	532.—	536.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	225.25	225.50
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	879.—	881. —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnu. po 500zł. m.	417.—	419.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	241.40	241.80
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2367	2373
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	198.75	199.—
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	229.50	230 —
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	235.—	235·30
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	114 25	114 50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	179.—	179 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.20	100.60
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	95.—	95.50
„ „ „ „ po 5 prc. .	101.—	101 50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.—	101.50
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	96.25	96.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	103.—	103.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. .	101.25	101.55
Węg. Tow. ziom. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.75	102 25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.50	101.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	103.25	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k. . . .	98.80	99.20
„ „ po 100 zł. w. a. .	117.50	118·—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	101.30	101.90
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	100.50	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	83.90	84.30
z r. 1884 . .	93.—	93·40
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.80	102·30
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177.25
Clarego po 40 zł. m. k.	45.—	45.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119 —	119.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	23.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18·25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	21.—	21.50
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46 —	47.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	42.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.80	14 10
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.10	9·40
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.50	19.
Salma po 40 zł. m. k.	57.25	57.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.75	55.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł wa.)	27.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	—.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.25	33 75
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	42.50	43.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126.15	126 50
Paryż za 100 fr.	49.95.—	50.10.—
Kurs złota.		
Dukat cesarski men	5 94.—	5.96.—
„ pełnej wagi	5.89.—	5.91—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.00 50	10.01 00
Rossyjski imperyał	10.30.—	10.32.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 18 czerwca 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	15
„ „ „ w srebrze . .	85	80
Renta w złocie	116	80
5 prc. austr. renta marcowa	102	—
Akcye banku wiedeńskiego	878	—
„ „ kredytowego	281	30
Londyn	126	20
Srebro		
Napoleondor	10	00
Dukąt cesarski men.	5	94½
100 marek niemieckich	61	95

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5142. (4264 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej przemyskiej kasy zaliczkowej rzemieślników i rolników przeciw Kazimierzowi Jarochowi o zapłacenie kwoty 144 zł., przeprowadzoną zostanie na dniu 16 lipca, 20 sierpnia i 24 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie, biuro nr. 26 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnych, w Wyszatycach położonych, wyk. hip. l. 91, 135 i 136 ks. gr. gminy Wyszatyce objętych.

Cenę wywołania. która jest także ceną szacunkową wynosi 1090 zł.

Wadyum 10 prc. tej sumy.

Na tych terminach realności tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże sprzedane zostaną.

Gdyby takiej ceny nie ofiarowano, ułożone zostaną dnia 24 września 1886 o godzinie 4 po południu warunki ułatwiające, na który strony i wierzyciele hipoteczych ost tnich z dołożeniem wzywa się, że niestawający na tym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli, resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego m. d.

Przemyśl, 30 marca 1886.

L. 2950 (4263 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Franciszce Ksawerze Majewskiej o 10.000 zł. w. a. z pn., przeprowadzoną zostanie publiczna licytacya dóbr Koliniec w powiecie sądowym Tłumacz położonych, wykazem hip. l. 208 o bjętych, w dwóch terminach dnia 19 lipca i 23 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania stanowi suma 85100 zł. w. a.

Wadyum wynosi sumę 8510 zł. w. a

Przy tych dwóch terminach sprzedaż niżej ceny wywołania nie nastąpi, w razie nie sprzedania za takową ustanawia się celem ułożenia warunków ułatwiających termin na 23 sierpnia 1886 o godzinie 4 po po południu.

Reszta warunków licytacyjnych przeglądane być mogą w tusądowej registraturze

O czem się także wszystkich niewiadomych z nazwiska i miejsca pobytu wierzycieli, którzyby po dniu 2 listopada 1885 do hipoteki weszli i którymby z jakichkolwiek powodów uchwała licytacyjna jako też i dalsze uchwały doręczone być nie mogły, do rąk zarazem ustanowionego kuratora adw. dra Buczyńskiego z substytucyą adwokata Zacharjasiewicza i przez edykta uwiadamia.

Stanisławów, 1 maja 1886.

L. 7686. (4271 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie tj. reszty kapitału 105 zł. 22 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 72 rep. 98 w Białokiernicy położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Ignacego Kędzierskiego własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 15 lipca, 16 sierpnia i 17 września i 23 września 1886, zawsze o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 zł. w. a.

Wadyum wynosi 40 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania, przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którym możliwie prawo zastawu na tej realności przysługiwało oraz tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 30 września 1885.

L. 595. (4139 2—3)

W dniach 15 lipca, 5 sierpnia i 26 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tut sądowem zabudowaniu, celem ściągnięnia na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 23 rat po 9 zł., tudzież resztującego kapitału 32 zł. 75 ct. w. a. z pn., publiczna sprzedaż realności nietabularnej, pod lk. 48 sub rep 14 w Bitkowie położonej, do dłużnika Stefana Bojczuka należącej, z temże, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 425 zł.

Wadyum 42 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt oszacowania można w tu sąd registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, dnia 12 kwietnia 1886.

L. 4064. (4377 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 8 lipca i 12 sierpnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 września 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 54 w Gródku według wyk. hip. 1300 gminy kat. Gródek, Łukasza i Franciszki Misiąg własnej, na rzecz gminy miasta Gródka pto 450 zł. z pn.

Cena wywołania 1167 zł.

Wadyum 117 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze ts.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Sendera Wolfa, ustanowiono kuratorem adw. dra. Józefa Fiakowicza w Sanoku.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Mikołaja Hapkę w Gródku.

Gródek, 30 kwietnia 1886.

L. 304 (4235 2—3)
Dnia 13 lipca, 17 sierpnia, 21 września 1886 o godzinie 9 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod nr. k. 76 w Okocimie wykaz hip. 76 księgi gruntowej gminy Okocim objętej, Wojciecha Skurnoga Piotra Kusiaka i Maryanny Kusiakowej własnej, na rzecz uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia sumy 600 zł. z pn.
Cena wywołania 1999 zł.
Wadyum 100 zł.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 21 września 1886 o 4 popołudniu.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko 13 maja 1886.

L. 5091 (4315 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie tj. 5 rat po 22 zł. 75 ct., tudzież reszty kapitału 333 zł. w. a. z pn. i 5 rat po 58 ct. w. a. z bezprocentowej pożyczki pochodzących, odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 6 subr. 26 w Beckersdorfie położonej, wyk. hip. 31 księgi gruntowej gminy kat. Beckersdorfu objętej, własność dłużnika Matiasza Kundermana stanowiącej w drodze publicznej licytacyi w dniach 15 lipca i 16 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w zabudowaniu sądu tutejszego.
Cenę wywołania stanowi wartość powyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 650 zł. w. a. i realność ta na obu terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.
W razie gdyby ani na pierwszym ani na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 17 września 1886, a niejawiący się na tym terminie za przystępujących do wniosku większości stawających uważani będą.
Wadyum wynosi 65 zł. wa.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.
Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby możliwie po dniu 1 maja 1884 jako dniu wystawienia wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli i tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora p. Stanisława Matkowskiego z Podhajec.
Podhajce 8 maja 1886.

L. 1160 (4236 2—3)
Dnia 13 lipca, 17 sierpnia i 21 września 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. k. 155 w Okocimie wyk. hip. 155 księgi gruntowej gminy Okocim objętej, Augustyna Krakowskiego i masy spadkowej Katarzyny Krakowskiej własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 8 rat po 30 zł. 33 ct. i reszty kapitału w sumie 422 zł. 13 ct. aw.
Cena wywołania 600 zł.
Wadyum 60 zł.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 21 września 1886 o 4 popołudniu.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko, 23 kwietnia 1886.

L. 1415 (4232 2—3)
Dnia 13 lipca, 17 sierpnia, 21 września 1886 o godzinie 12 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 96 w Okocimie wyk. hip. 96 księgi gruntowej gminy Okocim objętej, Bartłomieja Jacoszka własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galicyj. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 10 rat po 35 zł. 90 ct. i reszty kapitału w sumie 31 zł. 85 ct. aw.
Cena wywołania 800 zł.
Wadyum 80 zł.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 21 września 1886 o 4 popołudniu.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko 23 kwietnia 1886.

L. 1245 (4231 2—3)
Dnia 20 lipca, 24 sierpnia, 28 września 1886 o godzinie 9 rano odbędzie publiczna sprzedaż realności w Dobrocieszu wyk. hip. 36, 80 i 82 księgi gruntowej gminy Dobrociesz objętych, Wincentego Hołysta, Jana Stasiaka i Michała Hołysta własnych na rzecz c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 19 rat po 12 zł. 89 ct. i sumy 89 zł. 33 ct. aw.
Cena wywołania realności wyk. hip. 36 ks. gr. gm. Dobrociesz jest 200 zł. wa., realności wykaz. hipot. 80 jest 100 zł., zaś realności wyk. hip. 82 tejże księgi jest 100 zł.,
Wadyum 10 prc. ceny wywołania.
Wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 28 września 1886 o 4 po południu.
C. k. sąd powiatowy
Brzesko 20 kwietnia 1886.

L. 6526 (4243 2—3)
W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się w dniach 23 września, 26 października i 23 listopada 1886 o 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 1193 zł. 64 ct., 11 rat po 120 zł. i reszty kapitału w kwocie 9 zł. 4 ct. z pn. publiczna licytacya realności pod nk. 12 w Nowym Kałuszu położonej na dłużnika Jakóba Krama intabulowanej, której wartość wedle statutów bankowych na 4250 zł. przyjęto, z tem, że przy pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za powyższą cenę szacunkową, przy trzecim zaś terminie nie niżej sumy długom hipotecznym wyrównywającej sprzedaż nastąpi.
W razie gdyby przy tych terminach sprzedaż do skutku nie przyszła odbędzie się 23 listopada 1886 o godz. 4 popoł. termin do ułożenia lżejszych warunków.
Wadyum wynosi 425 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanowiono Wincentego Czechowicza z Kałusza.
Resztę warunków i wyciąg z księgi gruntowej w registraturze przejrzeć wolno.
C. k. sąd powiatowy
Kałusz, 30 października 1885.

L. 14674. (4238 2—3)
C. k sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia reszty należytości 28 zł. 90 ct. z pn. odbędzie się na rzecz wysokiego skarbu w tut. sądzie w 3 terminach mianowicie dnia 12 lipca, 12 sierpnia i 13 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużnika Wawrzyńca Nowaka własnej pod l. 76 w Świdnicy w powiecie bocheńskim położonej wyk. hip. 76 objętej.
Cena wywołania wynosi 207 zł. wa.
Wadyum 20 zł. 70 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adwokat dr. Trybulec w Bochni.
Wyciąg hip. i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tut. registraturze sąd. przejrzane.
Bochnia 21 lutego 1886.

L. 5476. (4240 2—3)
Celem zaspokojenia kosztów 3 zł. 93 ct., 2 zł. 47 ct., 5 zł. 68 ct., 5 zł. 64 ct. i 9 zł. 57 ct. z pn. od Agaty Szopowej Benjaminowi Szenkerowi się należącej, odbędzie się w dniach 19 lipca, 23 sierpnia i 20 września 1886 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym publiczna licytacya posiadłości lwh. 26 w Libiążu małym objętej dłużniczki własnej.
Cena wywołania 382 zł.
Wadyum 39 zł.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
Chrzanów 14 maja 1886.

L. 2681. (4347 2—3)
Dnia 19 lipca, 19 sierpnia i 1 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 36 cz. I. w Suchejwoli położonej, dłużnika Jędrzeja Kuzmaka własnej na zaspokojenie pretensyi galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie a mianowicie 18 rat po 15 zł. w. a. z pn. i 1ej raty w kwocie 13 zł. 55 ct. wa. z pn., tudzież rat asekuracyjnych.
Cenę szacunkową stanowi kwota 540 zł. w. a.
Wadyum 54 zł. wa.
Na pierwszych 2 terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej jednakże nie niżej ceny 525 zł. wa sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wykaz hipoteczny przejrzeć można w tus registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Lubaczów 2 maja 1886.

L. 207. (4348 2—3)
W dniach 15 lipca, 19 sierpnia, 16 września 1886 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie w sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nk. 480 w Radomyślu położonej, dłużniczki Maryanny Cwiękowej własnej.
Cena szacunkowa wynosi 950 zł.
Wadyum 95 zł.
Akta zastawniczego opisania i oszacowania i waruki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Radomyśl, 16 kwietnia 1886.

L. 1866 (4345 2—3)
Podaje się do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Mechla Rosenkranza przeciw Michałowi Burnarz pto 30 zł. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod nr. 399 w Sarafincach położonej, Michała Burnarz własnej, dnia 14 lipca, 11 sierpnia i 15 września 1886 każdym razem o 9 rano.
Cenę wywołania stanowi wartość 217 zł.
Zakład 10 prc
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się dra Franciszka Raucha
Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Horodenka, 6 kwietnia 1886.

L. 5457. (4306 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 84 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w tutejszym sądzie dnia 15 lipca, 19 sierpnia i 23 września 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 3. gm. kat. Mikluszowice objętej, Józefa Kumora własnej
Cena wywołania wynosi 1425 zł.
Wadyum 142 zł. 50 ct
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Bochnia, 9 grudnia 1884.

L. 2125. (4227 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie pretensyi Arona Leiby Redlicha w kwocie 200 zł. aw. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k 3 w Brzeżanach na Adamówce położonej wedle dom. II. pag. 87 n. 1 haer. Chaima Izaka Mersanda własnej w jednem terminie a to dnia 14 lipca 1886 o godzinie 10 rano w sali obrad nr. 12.
Główne warunki licytacyjne są:
Wadyum wynosi 54 zł. 16
Rzeczona realność zostanie po wyższym terminie za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.
O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 18 kwietnia 1886 jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub później sze uchwały w tej sprawie wydać się mające wcale nie lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dra Gottlieba ze substytucyą adw. dra Schätzla i przez edykt niniejszy.
Brzeżany, 18 maja 1886.

L. 5470 (4386 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Ogólno rolniczo kredytowego Zakładu w kwocie 337 złr. 4 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazami hipotecznemi l. 596, 597 i 598 gminy Kozowa objętej Jędrzeja Olejnika i Jeryny Kureń własnych.
Sprzedaż ta odbędzie się dnia 16 lipca 1886 dnia 20 sierpnia 1886 i dnia 17 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania 820 złr.
Wadyum 10 prc. w kwocie 82 złr.
Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 24 września 1886 o godzinie 10 przed południem.
Kuratorem wierzycieli jest p. Jurka Puśta z Kozowy.
Resztę warunków i ekstrat tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 28 września 1885.

L. 2941 (4388 2—3)
Celem wydobycia wierzytelności Fedka Czycha w kwocie 146 złr. z pn. odbędzie się w trzech terminach dnia 5 lipca 1886 2 sierpnia 1886 i dnia 30 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 3 ciej po południu w drodze publicznego przetargu przymusowa sprzedaż realności pod lk. 745 w Rawie położona, wedle wykazu hip. l. 1208 przedtem dłużnika Obadie Rosenfelda a obecnie Abrahama Rosenfelda i Hudli z Adlerów Rosenfeld w połowie własna.
Cena wywołania 320 złr.
Zakład 32 złr.
Akt oszacowania wyciąg tabularny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.
C. k. sąd powiatowy
Rawa, ruska dnia 20 maja 1886.

L. 3443 (4367 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Złoczowie odwołuje w skutek prośby c. k. uprz. austr. ogólnego zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu licytacyę dóbr Pomorzany z przyległościami w sprawie egzekucyjnej przeciw Romanowi hr. Potockiemu o 22038 i 285331 franków z pn. uchwałą z d. 8 maja 1886 l. 1789 na 28 cyerwca 2 sierpnia i 6 września br. rozpisana, a w numerach 120, 121 i 122 „Gazety Lwowskiej“ z 26, 27 i 28 maja 1886 ogłoszoną.
Złoczów, 12 czerwca 1886.

L. 5069 (4385 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 652 złr. 61 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 521 i całej wyk. hip. 527 gminy Kozłów objętej Onufrego Kochanowskiego własnej.
Sprzedaż ta odbędzie się dnia 15 lipca 1886, dnia 19 sierpnia 1886 i dnia 16 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania 1800 złr.
Wadyum 10 prc. w kwocie 180 złr.
Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 23 września 1886 o godzinie 10 przed południem.
Kuratorem wierzycieli jest p. Bartłomiej Nawarecki z Kozłowa.
Resztę warunków i ekstrat tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 22 września 1885.

L. 4818 (4384 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 369 złr. 25 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 21 gminy Chorobrów objętej Hnata Chawrów własnej.
Sprzedaż ta odbędzie się dnia 15 lipca 1886, dnia 19 sierpnia 1886 i dnia 16 września 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.
Cena wywołania 600 złr.
Wadyum 10prc. 60 złr.
Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 23 września 1866 o godzinie 10 przed południem.
Kuratorem wierzycieli jest p. Petro Andruszczyszyn z Chorobrowa.
Resztę warunków i ekstrekt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Kozowa, dnia 18 września 1885.

L. 7935 (4352 3—3)
Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Arona Lowenbrauma w kwocie 135 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 4 w Manasterzu w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskim położonej Kseni Bojarskiej i spadkobiercom po Ilku Bojarski własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w dniu 1 lipca 1886. o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.
Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 2405 złr. zakład wynosi 120 złr. 25 ct. Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane. w tusadowej r gistraturze.
Sieniawa, 31 grudnia 1885.

L. 7668 (4349 3—3)
W dniach 1 lipca 5 sierpnia i 2 września 1886 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie w tutejszo - sądowym gmachu przymusowa sprzedaż realności pod lk. 167 w Radomyślu położonej Jana Bajorka obecnie jego spadkobierców własnej.
Cena szacunkowa wynosi 1590 ct. w. a. wadyum 100 złr.
Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
C k sąd powiatowy
Radomyśl, dnia 20 kwietnia 1886.

L. 7521 (4346 3—3)
W sprawie Mechla Rosenkranza przeciw masie leżącej Iwana Oszczypki pto 50 złr. rozpisano przymusową sprzedaż realności z wykazu hipotecznego 896 w Serafincach na 23 czerwca 1886, 28 lipca 1886 i 25 sierpnia 1886, o 8 godzinie rano.
Cena szacunkowa 80 złr. zakład 10 prc. kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Franciszek Rauch z Horodenki akty przeglądnąć można w tusądowej registraturze
Z c. k. sądu powiatowego
Horodenka, 18 lutego 1886.

L. 6181. (4400 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k uprz. galicyjskiego Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie, w kwocie 438 zł. 52 ct. i 56 zł. 47 ct. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności, Piotra Cewego własnej, pod lk. 8 rep. 6 w Bekersdorfie położonej, wyk. hip. 15 objętej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 4 sierpnia, 6 września i 11 października 1886, każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1800 zł lub wyżej, na trzecim zaś także i niżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowej zabezpieczonym, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 180 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Podhajce, 28 czerwca 1885.

L. 4817 (4383 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 90 złr. 32 ct. z pn. dozwolił przymusową sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 166, 517 i 518 gminy Słoboda nieobjętej masy Piotra Kosciow Semka Kosciów i Izaka Blumenfelda własnych.

Sprzedaż ta odbędzie się dnia 14 lipca 1886 dnia 17 sierpnia 1886 i dnia 15 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 10prc. w kwocie 30 złr.

Termin do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się na dzień 22 września 1886 o godzinie 10 przed południem.

Kuratorem wierzycieli jest. p Józef Topolnicki ze Słobody.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kozowa, dnia 18 września 1885.

L. 27032. (4409 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy kamienia tłuczonego i żwiru rzecznego do utrzymania poniżej wymienionych przestrzeni gościńców państwowych w stanisławowskim okręgu budowniczym w okresie trzechletnim 1887, 1888 i 1889 odbędzie się w dniu 8 lipca 1886 w ck. starostwie w Stanisławowie publiczna rozprawa licytacyjna przez składanie pisemnych ofert.

Dostawa na rok 1887 wynosi:

1. dla traktu brzeżańskiego od kilm. 101 do włącznie 115, 1010 metrów sześciennych kamienia tłuczonego w cenie fiskalnej 3691 zł. 20 ct.,

2. dla traktu podbeskidzkiego od kilm. 134 do włącz. 137 i od 152 do 164—600 metrów sześciennych żwiru rzecznego w cenie fiskalnej 1009 zł. 15 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przejrzane być mogą w wymienionem ck. starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i w 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen nietylko cyframi ale także literami w oznaczonym terminie najpóźniej do godz. 12 w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego lub niepodane w terminie powyższym nie będą uwzględnione.

Z c k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 7 czerwca 1886.

L. 3429 (4281 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, a to 10 rat pożyczkowych po 35 zł 75 ct. z pn. i resztującego kapitału 481 zł. 30 ct. wa. z pn przedsięwziętą zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 13 subr. 288 w Borowej górze położonej l. wyk.hip. 178 księgi gruntowej tejże gminy objętej, dłużnika Procia Hałaty własnej w dniach 12 lipca i 30 sierpnia 1886 każdym razem o 10 z rana z tem, iż realność ta w terminach tych tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.

W razie gdyby na drugim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 13 września 1886 o 10 rano, do którego się wierzycieli hipotecznych w myśl §. 148 ust. sądowej się wzywa.

Cenę wywołania stanowi suma 900 zł. w, a.

Wadyum wynosi 90 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

Lubaczów 22 maja 1886.

L. 597. (4141 1—3)

W dniach 22 lipca, 19 sierpnia, 9 września 1886 każdym razem o godzinie 10 z. rana odbędzie się w tutet. sądowem zabudowaniu celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 20 rat po 6 zł., tudzież resztującego kapitału 22 zł. 3 ct. w. a. z pn. publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod lk. 120 sub. rep. 89 w Betkowie położonej, do dłużników Dmytra i Justyny Andrusiaków należącej, z tem, że realność ta na powyższych dwóch terminach licytacyjnych tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 530 zł.

Wadyum 53 zł.

Resztę warunków licytacyjnych możoa w tut. s registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina 16 kwietnia 1886.

L. 2884. (4318 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Śniatynie ogłasza, że celem zaspokojenia 15 rat po 12 zł. aw. z pn. ck. uprzyw. galicyj. zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hipot. l. 427 gminy Uście, Michała Romaniuka i realności wykaz. hip. l 587 gminy Uście, Mikołaja Wojewódki własnej.

Cena wywołania 500 zł. aw.

Wadyum 50 zł.

Licytacya ta odbędzie się na trzech terminach dnia 30 czerwca, 2 sierpnia i 7 września 1886 o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach zostaną realności powyższe tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także niżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na takowych zabezpieczonym.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli zawiadamia się przez kuratora adw. dra Dawidowicza w Śniatynie.

Śniatyn 27 marca 1886.

L. 2381. (4246 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia sum 283 zł. 50 ct., 283 zł. 50 ct. i 283 zł. 50 ct. aw. z pn. po strąceniu kwoty 12 zł. 4 ct. aw. odbędzie się w tutej. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż pierwotnej pretensyi 5000 zł. zpn. wedle dom. tom. Vpag. 269 et dom VI. pag. 243 i 244 n. 9 on i dom tom. VI. pag. 109 nr. 23 on. za hipotekę służących realności pod l. 8 i 9 w Zaleszczykach wedle dom. tom. V. pag. 269 nr. 19 haer. do Sary Garfunkel należących pod następującymi warunkami odbyć się mającą

1. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach, tj. dnia 14 lipca, 16 sierpnia i dnia 21 września 1886 o godzinie 10 rano na których realności te tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedane być mogą.

2. Cena szacunkowa wynosi 10 000 zł aw.

3. Wadyum 1000 zł. aw.

4. Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podany sposób sprzedaną być nie mogła, w takim razie do ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających wyznacza się termin na dzień 28 września 1886 o godzinie 10 rano, na którym wierzyciele niestawający za przystępujących do większości głosów stawiających uważanemi będą.

5. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. p. Ilnickiego z Zaleszczyk.

6. Wyciągi hipoteczne i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki, 29 marca 1886.

L. 2069 (4245 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 59 zł. 64 ct. i 59 zł. 64 ct aw. z pn. odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 103 w Zaleszczykach położonej wedle dom. tom. V. pag. 122 n. 11 haer. dłużnika Hirscha vel Herscha Neumana własnej, powyższej pożyczce z pn. wedle tom. V. pag. 40 i 41 n. 3 on. za hypotekę służącej na rzecz c. k. uprzyw. galic akcyjnego banku hypotecznego we Lwowie pod następującemi warunkami:

1. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach, t. j. dnia 14 lipca, 16 sierpnia i 21 września 1886 o godzinie 10 rano, na których tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

2. Cena wywołania wynosi 2800 zł. a. w.

3. Wadyum 280 zł. aw.

4. Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podany sposób sprzedaną być nie mogła celem ułożenia warunków licytacyjnych ułatwiających wyznacza się termin na dzień 28 września 1886 o godzinie 10 rano z tem, iż niestający na terminie wierzyciele hipoteczni za przystępujących do większości głosów stawających uważani będą.

5. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się Antoniego Grossa, ck. notaryusza w Zaleszczykach.

6. Wykaz hypoteczny i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Zaleszczyki 22 marca 1886.

L. 6531. (4244 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się w dniach 23 września, 26 października i 23 listopada 1886 o 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności gal. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 754 zł. 14 ct. i 7 rat po 60 zł. z pn. publiczna licytacya realności pod nk. 30 w Nowym Kałuszu położonej, na dłużnika Henryka Delwo intabulowanej, której wartość wedle statutów bankowych na 3000 zł przyjęto, z tem, że przy pierwszych dwóch terminach tylko wyżej lub za powyższą cenę szacunkową, przy trzecim zaś terminie nie niżej sumy, długom hypotecznym wyrównywającej sprzedaż nastąpi.

W razie gdyby przy tych terminach sprzedaż do skutku nie przyszła, odbędzie się 23 listopada 1886 o 4 godzinie po południu termin do ułożenia lżejszych warunków.

Wadyum wynosi 300 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którymby uchwała licytacyjna należycie doręczoną być nie mogła, ustanowiono Menasege Fruchtermana z Kałusza.

Resztę warunków i wyciąg z księgi gruntowej w registraturze przejrzeć wolno.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz 28 sierpnia 1885.

L. 1413. (4233 3—3)

Dnia 13 lipca, 17 sierpnia i 24 września 1886 o godzinie 11 rano odbędzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 98 w Okocimie wykaz. hip. 98 księgi gruntowej gminy Okocim objętej, Kunegundy Paciakowej własnej, na rzecz c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia 9 rat po 47 zł. 20 ct. i reszty kapitału w sumie 645 zł.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Termin do ułożenia lżejszych warunków wyznacza się na dzień 21 września 1886 o 4 po południu.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko, 23 kwietnia 1886.

L. 2742 (4304 3—3)

W dniach 12 lipca i 16 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tut. sądzie celem zaspokojenia należytości Mirli Maurerowej w kwocie 549 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod l wyk. hip. 60 w Wiatrowicach Jana Ptaka własnej, na których terminach realność ta poniżej ceny szacunkowej w kwocie 544 zł. 50 ct. sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 100 zł

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Nowy Sącz, 17 kwietnia 1886.

L. 3317 (4351 3—3)

C k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem przymusowego ściągnienia na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 24 rat po 12 złr. i jednej raty 12 złr. 16 ct. wa. z pn. odbędzie się dnia 28 czerwca, 28 lipca i 26 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 8 subr 12 w Lipowcu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej dłużnika Dmytra Nabudy własnej.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 400 złr.

Wadyum zaś 10 prc.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Rymanów, 26 maja 1886.

L. 8197 (4262 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie tj. 9 rat po 20 złr. tudzież reszty kapitału 270 złr. 94 ct. i 15 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 80 rep. 185 w Hołhoczach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużnika Józefa Wilk własnej, w drodze publicznej licytacyi w dniach 1 lipca 5 sierpnia i 2 września 1886, zawsze o godz. 10 rano w zabudowaniu sądu tutejszego.

Cenę wywołania stanowi wartość po wyższej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 600 złr. wa. i realność ta na obu pierwszych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, na trzecim zaś także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 60 złr. wa., resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli, którymby możliwie prawo zastawu na tej realności przysługiwało oraz tych wszystkich, którymby uchwała niniejsza doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratora w osobie Karola Srokowskiego z Podhajec.

Podhajce, 30 września 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4466. (4174 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Eisiga Alpern przeciw Alterowi Gugig pto 34 zł. w. a., ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Altera Gugig kuratorem p. adw. dra Milgroma i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 8 kwietnia 1886 l. 3400.

Kołomyja, 6 maja 1886.

L. 7321. (4205 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jana Bosia, że rezolucya z dnia 30 sierpnia 1882 l. 1620, zezwalająca na wpis prawa własności do realności wykazem hipotecznym l. 61 gminy Brzezówka objętej, na rzecz Anny Jawor, ustanowionemu kuratorowi Janowi Szczęchowi doręczoną została.

C. k sąd powiatowy.

Dębica, dnia 31 grudnia 1885.

L. 3738. (4310 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niemirowie ustanawia p. Władysława Krantza kuratorem dla nieobecnej, z miejsca pobytu i z życia nieznanej Leopoldyny 1o Makuckiej, 2o Aleksiewicz, celem doręczenia jej uchwały tutejszo sądowej z dnia 20 września 1885 l. 5782 i dalszych w tej sprawie wydać się mających uchwał

Wzywa się zatem tę nieobecną, aby sama się zgłosiła lub inszego zastępcę sądowi wskazała.

Niemirów, 15 marca 1886.

L. 6903. (4303 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa tego, w czyich rękach pozostaje książeczka kasy oszczędności miasta Tarnopola Nr. 8592, wystawiona na imię przełożeństwa zboru izraelickiego, a opiewającą na kwotę 198 zł. 42 ct. w. a., by w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosił się w tymże c. k. sądzie i przedłożył tem pewniej powyższą książeczkę, ile że takowa w przeciwnym rasie zostanie uznaną za nieważną.

Tarnopol, dnia 22 maja 1886.

L. 1799. (4266 3—3)

W sporze sumarycznym Marcina Kiecy przeciwko niewiadomemu z miejsca pobytu Jędrzejowi Bielawie, wyznaczono do rozprawy termin na dzień 1 lipca 1886 o 9 rano i doręczono poze Wojciechowi Mosoniowi wójtowi w Błaszkowy.

Wzywa się Jędrzeja Bielawę, aby albo sam na terminie stanął albo kuratorowi informacyi udzielił, lub też innego sobie obrał zastępcę, w przeciwnym razie złe skutki z zaniedbania wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Brzostek, dnia 29 maja 1886.

L. 747. (4350 3—3)

Podaje się do wiadomości publicznej, iż w sprawie egzekucyjnej Józefa Osmoli przeciw Katarzynie z Markulisów Wilkowej, o zapłacenie 165 zł. 82 ct. w. a. z większej kwoty 200 zł i o egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla tej pretensyi w wyk. hip. 19 w Kiełkowie, dla niewiadomej z miejsca pobytu Katarzyny z Markulisów Wilkowej ustanowiony został kuratorem Michał Gołda, gospodarz z Kiełkowa i wzywa się Katarzynę Wilkową, by się w sądzie zgłosiła osobiście, lub przez pełnomocnika lub kuratorowi środki prawne wskazała.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 30 marca 1886.

L. 7991. (4277 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadome z miejsca pobytu Herminę z Pillów Heinrychową i Karolinę Burghartową, że w celu doręczenia ts. uchwały z dnia 4 marca 1886 l 18740, obejmującą tabulę płatniczą połowę dóbr

Łęgorz, w sprawie egzekucyjnej Freidli Goldbergowej, przeciw spadkobiercom Ludwika Pilli, pto 845 fl w. a. z pn. zamianowano dla nich kuratorem adw. dra Holcera z substytucyą adw. dra Busia.

W Tarnowie, dnia 27 maja 1886.

L. 770. (4267 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Pawła Hodycza, uniwersalnego spadkobiercę Iwana Hodycza, że ustanawia dla niego w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Iwanowi Hodyczowi kuratora Łukasza Hrabskiego w Hyrowy, któremu uchwałą z 24 sierpnia 1884 l. 4332 doręcza, a Paweł Hodycz winien mu potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę ustanowić, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

Dukla, dnia 22 marca 1886.

L. 4920. (4230 3—3)

C. k. sąd powiatowy m. dlg. w Złoczowie, jako spadek po zmarłym w roku 1876 w Gołogórach Lejzorze Basseches pertraktujący, zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu syna zmarłego Herscha Bassechesa, że dla niego ustanowiono kuratora ad actum w osobie adw. dra Billeta w Złoczowie, i że do rąk tegoż kuratora doręczono ts. uchwałę z 31 marca 1879 l. 2306, spadek po powyzszym zmarłym przyznającą dla niego przyznaczoną.

Z c. k. sądu powiatowego m. dlg.

Złoczów, dnia 11 kwietnia 1886.

L. 52518. (4248 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż w skutek rekwizycyi tut. c. k. sądu powiatowego m. d. Sek. I. zarządzono tus. uchwałą z 28 marca 1885 l. 14595, na rzecz Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 27 zł. 25 ct. z pn., w stanie biernym części realności l. 148 3/4 we Lwowie, Leiby i Reli Bardachów własnych, tudzież w stanie biernym 1/7 części sumy 7000 zł. mk. z pn., na rzeczonej realności dla tychże samych zahipotekowanej.

Powyższa uchwała doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomym Israelowi, Chanie i Chaje Jcie Pfeffer, Mendlowi Samel, Perli Wieliczker, Chaimowi Ra... i Majerowi Mechlowi Pfeffer do rąk równocześnie w osobie adw. dra Landesber... zastępstwem adwokata dra Reicha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem wspomnianych z życia i miejsca pobytu niewiadomych interesentów, aby w należytym czasie ustanowionego kuratora, lub też w sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileże z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypiszą.

Lwów, dnia 7 listopada 1885.

Konkursa.

L. 5188/pr. (4353 3 3)

Celem obsadzenia posady oficyała przy c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie w randze X. klasy, ewentualnie posady kancelisty w randze XI. klasy z systemizowanemi dla tychże posad poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca lipca b. r.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie i we właściwej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Posady te, jeżeli nie będą ubiegać o nie urzędnicy, będący w czynnej służbie lub należycie ukwalifikowani kwiescenci nadane zostaną w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 dz. p. p. zaopatrzonym w przepisane certyfikaty i posiadającym kwalifikacye podoficerom.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa

We Lwowie, 13 czerwca 1886.

L. 669 (4195 2—2)

Dnia 20 lipca 1886 upływa termin od wniesienia podań kompetencyjnych na dwie posady dozorców więziennych pierwszej i tyleż posad drugiej klasy w c. k. zakładzie karnym we Lwowie wedle konkursu w gazecie lwowskiej z dnia 17 b. m. nr. 137 rozpisanych.

C. k. dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn

Lwów, dnia 9 czerwca 1886.

L. 7367 (4319 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę dyrektora c. k. gimnazyum w Przemyślu z płacą tysiąca (1000) zł., dodatkiem za sprawowanie dyrekcyi trzysta (300) zł. i połową dodatku aktywalnego 175 zł. z pomieszkaniem w budynku szkolnym tudzież, prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w myśl ustaw z dnia 9|4 1870 i z d. 15|4 1873.

Kandydaci mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta do Prezydyum Rady s. k. krajowej w sposób zwykły najpóźniej do dnia 10 lipca 1886.

We Lwowie, dnia 6 czerwca 1886.

L. 28480 (4192 2—3)

Z fundacyi utworzonej ze składek całego kraju ku uczczeniu 25letniej rocznicy wstąpienia na tron najmiłościwiej nam panującego Cesarza i Króla Franciszka Józefa I. będą do rozdania z początkiem roku szkolnego 1886|7 trzy stypendya, każde w rocznej kwocie 1000 (tysiąca) zł. w. a.

Stypendya te przeznaczone są dla młodzieńców urodzonych w Królestwie, Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, którzy ukończywszy z celującym postępem studya w jednym z Uniwersytetów, w szkole politechnicznej lub też w szkole sztuk pięknych w kraju i odznaczywszy się przytem moralnością i zacnością charakteru, pragnęliby bezpośrednio po ukończeniu nauk w kraju udać się do najcelniejszych zakładów naukowych po za granicami państwa austryackiego, dla wyższego wykształcenia się w obranym zawodzie specyalnym.

Narodowość kandydata, lub wyznanie religijne nie stanowią różnicy.

Stypendya wypłacane będą w dwóch równych ratach, z których pierwszą otrzyma stypendysta przy wyjeździe za granicę druga zaś z końcem pierwszego półrocza szkolnego, jeżeli wykaże w sposób niewątpliwy, iż bawiąc za granicą zrobił celujące postępy w obranym zawodzie.

Stypendya z niniejszej fundacyi trwają prawidłowo tylko przez rok jeden, wolno jest wszelako stypendyście, który w pierwszym roku pobytu zagranicą przez celujące postępy w naukach, okazał się godnym użyczonego sobie dobrodziejstwa, prosić o pozostawienie stypendyum jeszcze na rok następny, jeżeli wykaże w sposób wiarogodny że studya, którym się poświęcił w ciągu jednego ...ku nie mogły być wyczerpująco ukończ... lub, że do zupełnego wykształcenia ... drugi rok studyów koniecznie jest ...m.

...nadania stypendyów z funda... raczył przyjąć Najjaśniejszy ... krajowy zaś przedstawia na ...dyum trzech kandydatów.

... się ubiegać o stypendya powyższe, win... wnieść podania swoje do Wydziału krajowego, a mianowicie, ci którzy już są w posiadaniu stypendyów, a pragnęliby zatrzymać takowe jeszcze na rok przyszły, pod warunkami i na drodze wskazanej im w dekrecie stypendyjnym, ci zaś, którzy dopiero po raz pierwszy o stypendyum się ubiegają, za pośrednictwem zakładu, w którym nauki kończyli.

Termin do wniesienia podań ustanawia się najdalej do 2 sierpnia b. r.

Do podania należy dołączyć:

metrykę chrztu lub urodzenia, wystawione przez właściwe władze, świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziny jego, świadectwo obyczajności, absolutoryum z odbytych nauk uniwersyteckich, lub akademickich, tudzież świadectwa szkolne, szczególniej z lat ostatnich.

W podaniu przytoczyć należy, w jakiej gałęzi nauk lub sztuki i w którym z zakładów zagranicznych zamierza kandydat dalej pracować, tudzież w jaki sposób chciałby nabytą naukę spożytkować w przyszłości.

Podanie winno wreszcie zawierać dokładny adres, pod którym załatwienie ma dojść w swoim czasie kandydata.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

We Lwowie, dnia 5 czerwca 1886.

L. 15782 (4253 2—3)

K o n k u r s

na posadę koncypisty przy c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie z płacą X. klasy rangi.

Podania należy wnieść do 26 czerwca b. r. w c. k. dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 10 czerwca 1886.

L. 6471 (4212 2—3)

Reskryptem Wysokiego c. k. Namiestnictwa z d. 22 maja r. b. l. 24.403 ustanowioną została apteka publiczna w Zakopanem.

Ubiegający się o takową winni wnieść swoje podania w drodze przepisanej do dnia 15 lipca b. r do tutejszego c. k. starostwa i zaopatrzyć je metryką urodzenia, dyplomem uzyskanego stopnia magistra farmacyi, świadectwem moralności i wykazem stanu majątkowego do założenia i utrzymania tejże apteki potrzebnego.

Nowy Targ, 7 czerwca 1886.

M. 43029 (4220)

Celem obsadzenia jednej posady oficyała kancelaryjnego w X. klasie rangi tudzież jednej ewentualnie dwóch posad kancelisty w XI. klasie rangi ze systemizowanemi poborami służbowymi przy kierujących władzach skarbowych rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jedną z tych posad mają należycie udokumentowane podania wnieść w ciągu 4 tygodni w drodze przełożonej władzy do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, i udowodnić, że posiadają znajomość służby w dziale manipulacyi kancelaryjnej tudzież, że władają językami krajowemi i niemieckim w mowie i pismie.

Przy obsadzeniu posad kancelisty mają ukwalifikowani podoficerowie posiadający wyżej wymienione wymogi, w ślad §. 5 ustawy z 19 kwietnia 1872 (Dz u. p. nr. 60) pierwszeństwo przed innymi kompetentami, którzy nie pozostają w służbie na posadzie urzędników państwowych oni też są urzędnikami kwieskowanymi.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu

We Lwowie, dnia 9 czerwca 1886.

Doniesienia prywatne.

L 4411 (1—3)

OGŁOSZENIE.

Towarzystyo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie zamierzając budowę domu na pomieszczenie biur przy ulicy Trzeciego Maja (obok gmachu sejmowego) oddać w przesiębiorstwo prywatne, zawiadamia niniejszem chcących ubiegać się o takowe, że plany budowy, kosztorys sumaryczny oraz warunki, pod którémi budowa oddaną zostanie są do przejrzenia w biurze Sekretarza Reprezentacyi tegoż Towarzystwa we Lwowie przy ul. Hetmańskiej l. 12 w zwykłych godzinach urzędowych, począwszy dnia 22 b. m.

Termin wnoszenia ofert kończy się z dniem 6 lipca b. r. o godz. 12 w południe, oferty wniesione po upływie tego terminu, uwzględnione nie będą. Otwarcie ofert nastąpi 6. lipca o godz. 5 po po... w obecności oferentów.

Lwów dnia 17 Czerwca 1886.

Komitet budowy.

L. 7460 (4358 2—2)

Ogłoszenie Konkursu.

Gmina miasta Przemyśla rozpisuje niniejszem konkurs na posadę wachmistrza policyi z płacą roczną w ilości 360 zlr. w. a. pomieszkaniem, światłem, opałem i umondurowaniem.

Kandydaci na tę posadę winni udowodnić

a) posiadanie prawa obywatelstwa austryackiego

b) nieskazitelność obyczajów, roztropność i obrotność w obejściu

c) nieprzekroczony 40 rok życia

d) stan bezżenny, a u wdowca bezdzietność

e) czerstwe zdrowie i silną budowę ciała

f) znajomość języków krajowych i niemieckiego w słowie i piśmie

g) znajomość przepisów tyczących się służby publicznego bezpieczeństwa.

Posada powyższa nadaną zostaje prowizorycznie a stabilizacya na takowej nastąpi dopiero po przekonaniu się o uzdolnieniu kandydata do tej służby.

Podania odnośne wnosić należy na ręce Zwierzchności gminnej najdalej do 15 lipca 1886.

Z Magistratu miasta.

Przemyśl, dnia 12 czerwca 1886.

Ogrodnik

żonaty z kilkoletnią praktyką w większych ogrodach, przez sześć lat byłem ogrodnikiem w dobrach J. O. ks. Lubomirskiego w Przeworsku, mogę się wykazać chlubnemi świadectwami lub rekomendacyą, poszukuję miejsca zaraz w kraju lub królestwie polskim, pod adresą: Masiewicz w Tarnowie, ul. Kantorya 19.

4408

Narodna Torhowla

we Lwowie (w kamienicy Narodnego Domu) Stanisławowie, Przemyślu, Tarnopolu, Drohobyczu i w Kołomyi

poleca ze swoich bogato i w dobry towar zaopatrzonych składów:

Ś w i e c e

kościelne ozdobne, z wyciskanemi kwiatami, począwszy od 3-funtowych do małych szóstek po 1.80 do 2.50 zł. od jednego funta.

Świece zwyczajne

wprost z fabryki począwszy od 30 kg. I. po 94 ct. II. 86 ct. za 100 kg. prócz kosztów transportu Za światło z fabryki „Apollo" po 100 zł. od 100 kg.

Rozmaite inne towary

wchodzące w zakres handlów kolonialnych po cenach umiarkowanych.

W o d y m i n e r a l n e

wszelkiego rodzaju.

K o s y 4194 1-?

7-rączkowe wołoskie po 36 ct. 7½ rączkowe po 40 ct. 7-rączkowe brakowane po 25 ct.

S i e r p y

po 30 ct. za sztukę.

Opakowanie zalicza się po cenach własnych.

Centralny Zarząd.

Krowiankę prawdziwą

rozsyła prze. Wys. c. k. Namiestnictwo koncessyonowany

zakład krowiankowy

w Lisku 4216 6—6

fiolkę na dwoje dzieci wystarczający po 60 ct. a. w.

Ważne

dla p. właścicieli maszyn i ekonomów

Oferujemy franko do każdej stacyi kolejowej w kraju: podwójnie odkwaszony olej wulkaniczny jako najtańsze smarowidło do wszelkich maszyn i w ogóle do każdego przemysłu za 100 Klg. złr. 18 z beczką.

Hübner i Hanke

we Lwowie,

Rynek l. 38.

1769 14—?

Ogłoszenie.

...dzorcza Tyśmienickiej kasy ...czkowej „W i a r a"

... e zarejestrowane z nieograniczoną poręką

...w o ł u j e

Zwyczajne zgromadzenie ogólne członków

na dzień 27 czerwca 1886 do zabudowania Kasy zaliczkowej „W i a r a" o godzinie 3 popołudniu. 4426

Porządek obrad:

1) Sprawozdanie dyrekcyi za rok 1885.

2) Przyjęcie rachunków za rok 1885 i wydanie dyrekcyi absolutoryum.

3) Wybór dyrekcyi i 9 członków do Rady nadzorczej.

4) Zniżenie stopy procentowej z 10 na 9 prc.

5) Zmiana książkowania od roku 1887.

Tyśmienica, dnia 6 czerwca 1886.

Rada nadzorcza.

Marceli Lewiński	*Godzisław Kobusowski*
sekretarz	przewodniczący
rady nadzorczej	rady nadzorczej

Po zniżonej cenie

sprzedaję

Olej naftowy

konserwujący drzewo od psucia,

mianowicie:

1 kilo rafinowanego, który koloru drzewa nie zmienia, używanego w miejsce pokostu 14 ct.

Przy zamówieniu baryłki około 160 kilo opuszczam **znaczny rabat.**

Piotr Miączyński

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 47.

(3136 8—4)

Korzystna oferta.

Profesor gimnazyalny wyjeżdżając na wakacye do **Rymanowa** życzy sobie wziąć pod swoją opiekę jednego lub dwóch chłopczyków kuracyi potrzebujących. Oprócz ojcowskiego zajęcia się pupilami może udzielać lekcyj w zakresie szkół krajowych.

Szczegóły pod l. 34 ul. Zielona. 4251 3—3

Röslera
woda do zębów i ust

jest bezsprzecznie na,.epszym środkiem od bolu zębów i służy także równocześnie do utrzymania zębów w czystości. Ta od wielu lat sprawdzona i sławna woda do ust uchyla jednocześnie każdy nieprzyjemny odor w ustach. — Flaszka 35 ct.

R Tüchler aptekarz,

(W Röslera synowiec, następca)

we Wiedniu, I., Regierungsgasse, 4.

Prawdziwa do nabycia we Lwowie w apt. Zygmun. Ruckera, w Kutach w apt. A. Zagajewskiego; w Warężu w apt. w Kołomyi u Stenzla apt. w Tarnopolu u H. Kahanego, apt., w Sokalu Eug Wysoczański, w Warężu B. Krzywobłocki, apt. [4532 33—

Pierwszy włos srebrzysty

jest złowrogą przepowiednią stopniowego a rychłego posiwienia, którego bezpośredniem następstwem jest, iż jeszcze dość młode i pełną siły żywotnej osoby przemieniaja się w starce. Najnowszym istnie zdumiewającym środkiem do nadania siwiejącym i siwym włosom barwy pierwotnej jest

Bernhardyna

wynalazku dra Bernharda w Paryżu, składająca się z pomady i likieru. Bernhardyna nie jest ani farbą ani t. z. Regeneratorem, nie barwi zatem natychmiastowo i nie odmładza jakto mylnie powiadają. Bernhardyna działa stopniowo i posiada następujące zalety: Nie zawiera pod gwarancyą składników trujących, nie zlepia i nie zanieczyszcza włosów, nie plami skóry i bielizny, nie sprawia ani bolu ócz ani bolu głowy. nie pozostawia po sobie nieznośnego odoru siarki i k kserwuje włosy w zprowiu aż do późnego wieku.

Cena 2 złr. Skład w aptece Rukera we Lwowie.

Do sprzedania.

Nowo wymurowany dom, na jedno piętro, przytem piwnica i ogród duży, do sprzedania lub wynajęcia. Na pierwszem piętrze 4 pokoje umeblowane i kuchnia, na dole jest sklep duży 2 pokoje i kuchnia. Ten dom stoi 50 metrów od przystanku kolejowego i blizko kąpieli w Rabce i posiada prawo sprzedaży różnych towarów mięszanych, restauracyę z wyszynkiem wina i herbaty i trafikę; przytem jest kilka kawałków gruntu ogrodowego. Za to wszystko żądam 4500 złr.

Leopold Riegelhaupt
w Rabce.



Maurycy Bałłaban we Lwowie
8 plac Maryacki 8

poleca swój obfity skład

Płócien i stołowej bielizny

z pierwszorzędnych fabryk jako też białych perkalów, ręczników. chustek, pończoch, skarpetek, kaftaników, kalesonów, spodnic, kołnierzyków, krawatek, kryz, wstążek w rozmaitych gatunkach i kolorach.

Wyroby gútaperchowe trykótowe. Cerata na meble i stoły po stałych i umiarkowanych cenach. (3971 3—3)



Skład fortepianów
SZKOŁA MUZYCZNA
L. MARKA
w Rynku l. 9, I. piętro.

Nowe, krzyżowe fortepiany od 280 zł. a pianina od 250 zł. z opakowaniem. Przegrane instrumenta taniej. Najbogatszy wybór. Fortepiany pod 10-letnią gwarancyą z najlepszych fabryk, które się sprzedaje za gotówkę i wypożycza, jako też poleca takowe **na raty miesięczne od 15 złr.** — Sławne organy amerykańskie. (4968 180 ?)

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t. d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed południ., a od 2 do 5 po południu. Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny. (4143 3—?)

L. 11174 (4185)

Rozpisanie Ofert.

C. k. Dyrekcya ruchu koleji państ[…] w Krakowie zamierza dostawę niżej wykazanych materyałów potrzebn[…] w przeciągu czasu od 1. sierpnia 1886, aż do końca lipca 1887 r. w […] wniesienia ofert zabezpieczyć a mianowicie:

a. dla potrzeby na liniach galicyjskich:

2500 kl. łoju topionego czystego
1000 „ pasty do smarowania części maszynowych
2000 „ wasiliny
3500 „ przędziwa konopnego czysto czesanego
500 „ mydła twardego
12000 „ Juty rozmierzwionej do czyszczenia
1000 „ szmat czysto wypranych do czyszczenia
1500 „ włukien bawełnianych do czyszczenia
2000 „ „ „ do panewek ośnych

b. dla potrzeby kolei morawsko-pogranicznej:

400 kl. łoju topionego czystego
100 „ Pasty do smarowania części maszynowych
350 „ przędziwa czystego czesanego
150 „ mydła twardego
200 „ szmat do czyszczenia, czystych pranych
1800 „ Juty rozmierzwionej do czyszczenia
500 „ włókien bawełnianych do panewek ośnych

Uprasza się przeto chętnych do udziału w dostawie, ażeby oferty na dostawę wszystkich wyż wymienionych, lub też pojedynczych materyałów opiewające, do dnia 10 lipca 1886 br, do godz. 12 w południe do niżej podpisanej ck. Dyrekcyi ruchu wnieść zechcieli.

Oferty i do nich dołączyć się mające ogólne warunki na dostawę materyałów i przyborów, jakoteż i szczególne warunki dostawy odnoszące się do oferowanych materyałów mają być znaczkiem stemplowym na 50 cent. na każdym arkuszu ostemplowane a następnie opieczętowane i napisem oferty na dostawę różnych materyałów do czyszczenia zaopatrzone.

Po upływie oznaczonego terminu, wniesione, niedostatecznie, lub całkiem nieostemplowane oferty uwzględnione niebędą.

Ogólne warunki dostawy, jako też i odnośne szczególne warunki można podczas godzin urzędowych w biurze dla materyałów niżej podpisanej c. k. Dyrekcyi ruchu przejrzeć wraz z formularzem na oferty otrzymać i bliższych wiadomości zasiągnąć.

Podane w ofercie ceny mają się za 100 kg. wraz z opakowaniem rozumieć i to opłatne na jednej ze stacyj północno-wschodnich c. k. koleji państwowych co do materyałów dla galicyjskich linii przeznaczonych, zaś na jednej ze stacyi morawsko-granicznej kolei, względnie tych materyałów, które dla tej kolei dostawić się mają.

Przed wiesieniem ofert mają oferenci w kasie ck. Dyrekcyi ruchu w Krakowie złożyć wadyum wynoszące 5% wartości ofertowanego towaru, już to w gotówce, lub też w papierach wartościowych na 90% wartości giełdowej obliczonych a liczbę pokwitowania otrzymanego w ofercie podać należy.

Kraków, w czerwcu 1886.

C. k. Dyrekcya ruchu koleji państwowych.

Nakładem Księgarni

Seyfartha i Czajkowskiego
we Lwowie

wyszedł

Kalinki Sejm czteroletni tom II. część 2.

w dużej 8° str. 634. Cena zł. 3. 4068 3-6

2 tomy razem zł. 8.

Niniejsza część SEJMU CZTEROLETNIEGO wychodzi **w trzech różnych edycyach** ponieważ wydania te mają różny papier i format przeto pp. Nabywcy biorący **część 2 tomu drugiego** zechcą wymienić dokładnie, którego wydania mają część I.



Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH
Pawła Piątkowskiego
we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **wiosenne i letnie** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie mezkie, tak. że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [5170 11—?]

Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony mezkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach.

Nowo urządzony handel

HERBATY chińsko-rossyjskiej
Edmunda Riedla
l. 10 we LWOWIE, plac Maryacki l. 10.

poleca

zbioru majowego:



pół kilo	Congo	Nr. 1.	złr.	1.60
„ „	Souchong czarna	„ 2.	„	2.—
„ „	Souchong czarna	„ 3.	„	3.—
„ „	Kasjow	„ 4.	„	4.—
„ „	Melange de Londres	„ 5.	„	4.—
„ „	Pecco	„ 6.	„	3.—
„ „	Karawanowa	„ 7.	„	4.—
„	najprzed.	„ 8.	„	6.—
„ „	Gumpow perłowa	„ 9.	„	3.—
„	przednia	„ 10.	„	4.—

Herbata Souchong czarna, zbiór majowy, w oryginalnych chińskich skrzyneczkach i ołowiu pakowana, złr. 3.75. Wysiewki herbaciane 1/4 […] złr. 1.30. Wysiewki herbaciane z najlepszych herbat pół kilo złr. 1.60.

Zamówienia z prowincyi wysyła się o[…] pocztą. Opakowie nic się nie liczy. (4773)

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny,** nadając włosom najdalej po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy,** jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA
1 flakon ekstraktu orzechowego po złr. 1·50 i złr. 3·—
1 słoik pomady orzechowej po złr. 1·— i złr. 2·—
1 flakon olejku orzechowego po złr. 1·— i złr. 2·—

Składy we **Lwowie** u **Zygmunta Ruckera,** aptekarza i we wszystkich składach perfumeryi i fryzyerów. (1730 15—20)

K. Rząca i Chmurski w Krakowie.

Dyplom honorowy i medal rządowy

Konc. Zakład fabr. Wód miner. szt.

WODY MINERALNE
sztuczne

Żelazista z pyrofosforanem sodowo żelazowym, jedyna woda dla pacyentów z wrażliwym przewodem pokarmowym.
Litowa przeciw kamieniom i artrytyzmowi.
Jodowa przewyższa ilością jodu wszelkie wody rodzime.
Alkaliczna jak **Selterska.**
Alkaliczno-Sodowa jak **Vichy.**
Alkaliczno-Sodowa jak **Bilińska** 4062 3 4
Gorzka jak **Wiktorya**
Woda Sodowa

Wody te aprobowane przez św. Towarzystwo lekarskie w Krakowie, powszechnie ze skuteczności znane, a znacznie tańsze od rodzimych. Odnośne rozbiory chemiczne tych wód i cenniki, tudzież atesta przesyła się na żądanie franko.

Medal zasługi wystawy lekarsko przyrodniczej.

CZIGELKA
ZDRÓJ LUDWIKA
(3441 5—12)

Szczawa alkaliczno-solna, jod zawierająca.

Zajmująca najpierwsze miejsce co do **największej** ilości węglanu sodowego pośród wszystkich dotąd znanych zdrojów mineralnych **całej Europy** wyszczególniająca się wielką ilością żelaza i nader obfita w kwas węglowy. Wodzie tej co do przymiotów **nie dorównywa żadna z alkaliczno-solnych szczaw,** a woda ta ze **wszystkich wód mineralnych jod zawierających jest najprzyjemniejszą do picia i najłatwiej bywa znoszona.**

Szczególnie skuteczną okazała się dotychczas w **cierpieniach żołądka, kiszek, pęcherza, płuc, w gruźlicy, w przewłocznym wrzodzie żołądka, w wolu** i we wszystkich postaciach **zołzów,** jak również w następstwach **kiły.**

Napełnianie i rozsyłka odbywa się przez Zarząd zdrojowy zdroju **Czigelka** (poczta Bardyjów) w Górnych Węgrzech. Broszury o zdroju gratis.

Główny skład rozsyłkowy u A. Muszyńskiego

w GRYBOWIE, dla Galicyi Bukowiny, Rumunii, Król. Polskiego, Rossyi i północ. Niemiec.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. up